



Budowa ronda. Droga będzie zamknięta! s.2

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
24h
695 603 603

EC24 TAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

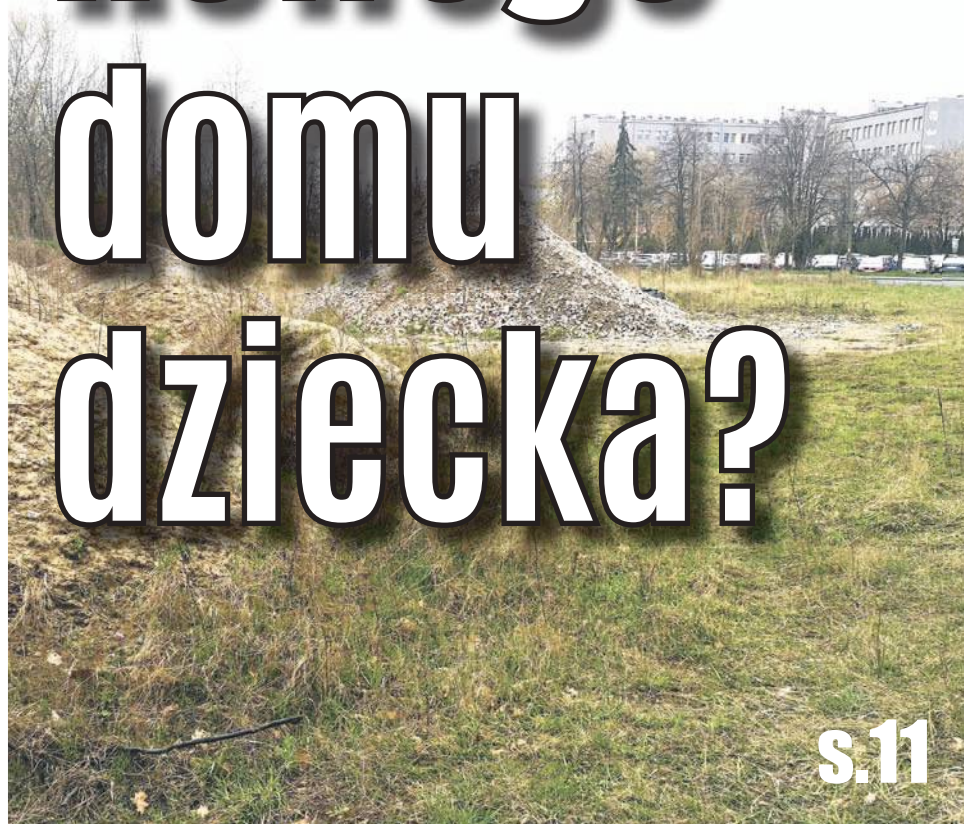
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

13 KWIETNIA 2023, NR 15 (1561), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Nie będzie nowego domu dziecka?



s.11

Jerzy Kamiński

O tej budowie mówi się od kilku lat. O mały włos nie przepadły pieniądze z Polskiego Ładu, które starostwo otrzymało na tę inwestycję. Żeby rozpocząć budowę, potrzebne są zmiany w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego i w studium. A tych wciąż nie ma.

► - Wiem, że miasto dużo robiło w tej sprawie, ale uważam, że zbyt mało skutecznie - mówi wicestarosta Witold Niemirowski.

► - Kto planuje budowę w miejscu, które nie ma aktualnego Miejscowego Planu Zagospodarowania? Nie planuje się budowy na terenie, który nie jest do tego przygotowany - ripostuje burmistrz Tomasz Frischmann.

Strzelali do niego, stracił oko

To miała być tylko rozmowa wychowawcza, ale... najwyraźniej wymknęła się spod kontroli. Mieszkaniec został pobity i stracił oko



s.5



„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze
bo zostawili ślad w naszych sercach”

Panu Burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi

z głębi serc płynące wyrazy współczucia
z powodu śmierci

ŻONY - ELŻBIETY

składają

Zarząd i Rada Nadzorcza

w imieniu własnym i wszystkich Pracowników

Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach

Z tańcem przez świat

OŁAWA

25 kwietnia 2023 odbędą się w Oławie międzyszkolne XII Spotkania Pianistyczne „Z tańcem przez świat” o zasięgu makroregionalnym

Organizatorem konkursu jest Państwowa Szkoła Muzyczna I st. im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej w Oławie. W tegorocznej edycji uczniowie prezentować będą swoje umiejętności gryna fortepianie w zakresie realizacji tańców polskich i obcych z 13 szkół muzycznych.

Spotkania pianistyczne „Z tańcem przez świat” są jedyną tego typu formą prezentacji na terenie naszego kraju i promocją miasta Oławy. Zapraszamy do szkolnej auli 25 kwietnia. (CK)



„Można odejść na zawsze,
by stale być blisko”.

Ksiądz Jan Twardowski

Bogdanowi Szczęśniakowi

Burmistrzowi Jelcza-Laskowic
płynące z głębi serc wyrazy współczucia
z powodu śmierci

ŻONY

składa Dorota Miś-Hanys
wraz z zespołem

Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach



Najgłębsze wyrazy żalu i współczucia oraz słowa otuchy

Panu Bogdanowi Szczęśniakowi

Burmistrzowi Jelcza-Laskowic
z powodu śmierci

ŻONY

składają Wójt Gminy Oława Artur Piotrowski
oraz Przewodniczący Rady Gminy Oława Mariusz Michałowski.

W tych smutnych chwilach łączymy się w bólu i żalobie,
jednocześnie życząc siły i wytrwałości.

Pamiętali o katastrofie



Wiceburmistrzowie Oławy Małgorzata Pasierbowicz oraz Andrzej Mikoda, wraz z sekretarzem miasta Lilją Rządowską oraz przewodniczącym Rady Miejskiej wspólnie uczcili pamięć ofiar katastrofy smoleńskiej składając kwiaty pod pamiątkową tablicą obok Pomnika Losów Ojczyzny.

UM

OŁAWA Inwestycja

Powiatowy Zarząd Drogowy w Oławie poinformował, że od 15 do 17 kwietnia do godz. 12.00 będzie zamknięty odcinek drogi krajowej nr 94 w okolicy budowanego ronda przy ul. Kutrowskiego

W komunikacie czytamy:
- W związku z planowanymi robotami w ramach zadania pn: „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w miejscowości Oława – budowa ronda na skrzyżowaniu drogi powiatowej nr 1570D i krajowej nr 94”, zostanie całkowicie wstrzymany ruch pojazdów drogą krajową nr 94 (w obrębie oddziaływania inwestycji). Mapę z główną trasą objazdu można znaleźć na naszym portalu tuOława.pl.

(KT)

Budowa ronda. Droga będzie zamknięta!



W weekend czekają nas utrudnienia związane z budową ronda

fol. Starostwo Powiatowe



Kancelarie Radców Prawnych

radca prawny **Marta Malec**
tel. 530 966 775, m.malec@radcy.olawa.pl

radca prawny **Iga Niemirowska**
tel. 600 624 844, i.niemirowska@radcy.olawa.pl

55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19/1

REKLAMA

Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com

REKLAMA



Złodziej i jego „zdobycze”

OŁAWA

To były odwiedziny z ad-renaliną. 40-latek szybko pożarował urozaicenia sobie tej wizyty

Do włamań doszło na początku kwietnia. Kryminalni szybko ustalili, kto za tym stoi i 4 kwietnia około godz. 18:30 zatrzymali 40-letniego podejrzanego. - Przyjechał w odwiedziny do rodziny i ciągu pięciu dni włamał się do dziewięciu samochodów - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz. - Łupem padło wszystko, co było w pojazdach.

Jak informuje policja, mężczyzna podczas złodziejskiego spaceru sprawdzał, czy w samochodach są jakieś przedmioty, a następnie za pomocą śrubokrętu wyjmował uszczelki w oknach, dostawał się do aut i kradł upatrzone fany, m.in. laserowy dalmierz, szaszetkę z kosmetykami, po-

Przyjechał do rodziny, przy okazji... WŁAMAŁ się do 9 aut

ziomice, skusił się nawet na... smycz do kluczy.

Podczas zatrzymania miał przy sobie część skradzionych rzeczy. Policja już oddała je właścicielom.

Sprawca włamań trafił do policyjnego aresztu, usłyszał dziewięć zarzutów. Teraz o jego losie zadecyduje sąd. Za kradzież z włamaniem grozi mu kara do 10 lat więzienia.

(AH)

OŁAWA

Choroba

Dobrze, że mieszkańcy reagują na takie zdarzenia. To kolejna starsza osoba, która w środku nocy wyszła z domu i nie wiedziała, gdzie jest. Gdyby nie reakcja sąsiadki, mogło skończyć się bardzo źle. Ta noc była bardzo zimna

W środę 5 kwietnia około godz. 22:30 dyżurny oławskiej policji otrzymał zgłoszenie od zatroskanej mieszkanki. Kobieta mówiła o starszej za-

Wyszła w NOCY w samej koszulce i pampersie

gubionej osobie, która chodzi po osiedlu w samej koszulce i pampersie. Szybko okazało się, dlaczego tak jest. Starsza pani miała zaniki pamięci, nie była świadoma czasu oraz miejsca, w jakim się znajdowała, kontakt z nią był mocno utrudniony. Seniorka była mieszkanką pobliskiego bloku, przy którym spacerowała. W tym czasie w domu nie było jej opiekunów, a ona nie pamiętała, jak wyszła na ulicę i gdzie dokładnie mieszka.

- 84-latką choruje na demencję, wyszła z domu pod nieobecność syna - wyjaśnia asp. sztab. Wioletta Polerowicz. - Gdy ten wrócił i nie zastał matki, od razu chciał zgłosić jej zaginięcie, kobieta jednak była już zaopatrywana przez pogotowie, które zabrało ją do szpitala. Dzięki właściwej i szybkiej reakcji sąsiadki, która wykazała się empatią, nie doszło do tragedii.

(AH)

Pies ZNALAZŁ narkotyki w szkole

POWIAT

Miał „nosa”

Przyszli porozmawiać o zgubnym wpływie narkotyków, pies znalazł je w plecaku uczennicy

4 kwietnia po godz. 10:00 do szkoły w powiecie oławskim przyszedł policyjny profilaktyk. - Rozmawiał z nastolatkami na temat przejawów demoralizacji, zgubnym wpływie narkotyków i alkoholu na życie, poruszył temat odpowiedzialności karnej nieletnich - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz. - Policjanci towarzyszy-



Uczniowie przekonali się, że przed takim pomocnikiem policyjnym nic się nie ukryje

szł funkcjonariusz kryminalny z psem wyspecjalizowanym w wykrywaniu narkotyków. Ku zaskoczeniu wszystkich, w pewnym momencie pies zareagował tak, jakby, wyczuł coś nielegalnego.

Szybko wskazał plecak. Mundurowi znaleźli tam niewielką ilość marihuany oraz

łufkę. Plecak należał do 16-letniej uczennicy, która odpowie za naruszenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Nieletnia po czynnościach została przekazana pod opiekę rodziców, a policjanci o całej sprawie poinformowali sąd rodzinny.

(AH)

OSZUKANY „na spadek”

INTERNETOWE ZNAJOMOŚCI

Kolejne oszustwo na Dolnym Śląsku. 52-latek w kwietniu stracił 10 tysięcy złotych, ale ta historia miała początek kilka lat temu

Od dawna oszuści tworzą fikcyjne opowieści podając się np. za amerykańskich lekarzy czy żołnierzy stacjonujących w Syrii lub Iraku i proszą o odbiór paczki z dużą gotówką, po którą przyjadą do Polski. To schemat znany od lat, ale mają też inne sposoby, bardziej czasochłonne, ale jak widać skuteczne.

W poniedziałek (3 kwietnia) ofiarą takiego oszustwa padł 52-latek z Dolnego Śląska. Ta historia miała swój początek 3 lata temu. Wtedy poznał na Facebooku obywatelkę Francji, z którą komunikował się za pomocą tłumacza, przez aplikację oraz e-maile i video-czaty. Kobieta wzbudziła u niego tak duże zaufanie, że pożyczył jej pieniądze, kilkukrotnie

wpłacając na jej francuskie konto swoje oszczędności. W ubiegłym roku napisała, że wykryto u niej nowotwór i nie jest w stanie dalej pisać, dlatego w jej imieniu będzie komunikował się z nim prawnik, który omówi sprawę dotyczące zwrotu pożyczonych pieniędzy. Po jakimś czasie najpierw odezwała się córka kobiety, która prosiła o pomoc finansową w leczeniu matki, a następnie prawnik, który poinformował pokrzywdzonego o śmierci klientki. Powiedział, że przed śmiercią obywatelka Francji przepisała 52-latkowi sporą kwotę, ale by ją otrzymać, musi wpłacić pieniądze związane z opłatą za spadek.

W lutym mężczyzna otrzymał e-maila z „francuskiego Interpolu” z informacją, że były mąż zmarłej chce przejąć jej oszczędności, dlatego musi jak najszybciej dokonać opłat związanych z otrzymaniem

spadku, w przeciwnym razie nie otrzyma przepisanych mu pieniędzy.

Czterokrotnie wpłacił na konto francuskiego „urzędnika” łącznie ponad 10 tysięcy złotych. Zorientował się, że padł ofiarą oszustów dopiero wtedy, gdy zażądano od niego kolejnych wpłat za to, że rzekomo udostępnił wrażliwe zdjęcia zmarłej kobiety w internecie i sprawą tą zajmuje się francuska prokuratura.

- W opisanym przypadku rozpoczyna się gra na czas, która ma na celu jak najdłuższe zwodzenie ofiary i wydłużenie jak największej kwoty pieniędzy - mówi asp. Aleksandra Pieprzychka z dolnośląskiej policji. - Jest więcej niż pewne, że zamiast zyskać fortunę, ofiara sukcesywnie będzie traciła coraz większe pieniądze, dopóki nie zorientuje się, że to oszustwo.

(AH)

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW



STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

DACOPPA PUNKTY KASOWE NAJTAŃSZE PRZELEWY NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS SM ODRA, ZWIK, REMONDIS ZA DARMO! Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI OPLACA SIĘ NAJTAŃSZEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)

2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

PRALNIA

ZAPRASZAMY DO WPÓŁPRACY
PENSJONATY, APARTAMENTY, HOTELE, RESTAURACJE

- PRANIE ODZIEŻY • PRANIE WODNE •
- PRASOWANIE • MAGLOWANIE •
- PRANIE DYWANÓW •

PUNKTY PRZYJĘĆ

WROCŁAW ul. Kiełczowska 62	JELCZ-LASKOWICE ul. Techników 9	OŁAWA pl. M.M Kolbe 2c
-------------------------------	------------------------------------	---------------------------

ZADZWOŃ I ZAMÓW USŁUGĘ - TEL. 514 514 824

OŁAWA

Prawo

Już raz Spółdzielnia próbowała skłonić właściciela działki znajdującej się wewnątrz terenów spółdzielczych, aby ten płacił na ponoszenie kosztów utrzymania nieswojej infrastruktury. Teraz runda druga

W 1993 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Odra” sprzedała rodzicom Jarosława Litwina prawa użytkowania wieczystego działki nr 22/7, na której wybudowali pawilon handlowo-usługowy. To jeden z pawilonów „pod wieżowcem” przy dworcu PKS. Potem rodzice darowali tę nieruchomość synowi, który dziś prowadzi tam swoją kancelarię radcy prawnego.

Kłopoty zaczęły się w 2018 roku, kiedy to spółdzielnia Odra „zaprosiła” Jarosława Litwina do podpisania „umowy na korzystanie z infrastruktury drogowej”. Jak uznała Spółdzielnia, jego działka „znajduje się wewnątrz działki” spółdzielczej, zatem na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego lub na podstawie Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zobowiązany jest on „do ponoszenia kosztów utrzymania infrastruktury” położonej na działce okalającej jego działkę. Ponieważ Jarosław Litwin nie kwapił się z płaceniem za chodniki, po których wszyscy chodzą bezpłatnie, a on jeden miałby płacić, skończyło się w sądzie, a ten przyznał mu rację. Uznał, że powodztwo nie zasługiwało na uwzględnienie, a kosztami obciążył spółdzielnię - musiała zwrócić 900 zł kosztów zastępstwa procesowego. O sprawie pisaliśmy w sierpniu 2019 roku (GP nr 32/1369), więc kto chce, może sięgnąć do archiwalnych wydań gazety.

SM Odra sprawy wcale jednak nie odłożyła do archiwum, bo pod koniec 2022 roku wystąpiła do Sądu Rejonowego

Mecenas Litwin KONTRA SM Odra. Do trzech razy sztuka



Jarosław Litwin



Jerzy Kamiński

Wszyscy chodzą tymi „spółdzielczymi” chodnikami za darmo, ale Zarząd SM Odra uznał, że jeśli ktoś ma przy nich swój lokal, to powinien płacić za „dostęp do drogi publicznej”

w Oławie o „zawezwanie do próby ugodowej o ustanowienie służebności gruntowej przejazdu i przechodu z jednorazowym wynagrodzeniem”. Krótko mówiąc Spółdzielnia wróciła do sprawy, tylko tym razem z innego paragrafu. Uznała, że gdy Litwin zapłaci jej jednorazowo ok. 21 tysięcy zł, od tej pory będzie sobie mógł chodzić po spółdzielczym terenie do woli, czyli tak jak chodzi teraz, podobnie jak jego klienci i wszyscy mieszkańcy Oławy.

SM Odra uznała bowiem na podstawie art. 145 Kodeksu cywilnego, że podstawą do ustanowienia drogi koniecznej

jest brak odpowiedniego dostępu nieruchomości pana Litwina do drogi publicznej. Spółdzielnia chce mu ten dostęp umożliwić za pieniądze, choć on wcale się tego nie domaga, bo spokojnie korzystał i korzysta z ogólnodostępnych chodników „pod wieżowcem”. Jak wszyscy.

Spółdzielnia jednak uważa inaczej i na wszelki wypadek z góry przygotowała operat szacunkowy, który wycenił wartość jednorazowego wynagrodzenia dla SM Odra za ustanowienie służebności gruntowej dla pana Litwina na spółdzielczej działce właśnie na te ok. 21 tys. zł.

Zdumiony poczynaniami Spółdzielni pan Litwin oświadczył w piśmie do sądu, że nie skorzysta z oferty, bo... przecież ma dostęp do drogi publicznej. - Spółdzielnia nie rozumie istoty artykułu 145 Kodeksu cywilnego - mówi Jarosław Litwin. - Na jego podstawie to ja mógłbym chcieć domagać się od kogoś ustanowienia służebności gruntowej przejazdu i przechodu, gdybym miał problemy z korzystaniem z drogi publicznej. To nie działa w odwrotnym kierunku, że ktoś na siłę chce mnie taką służebno-

Art. 145. Kodeksu cywilnego

§ 1. Jeżeli nieruchomość nie ma odpowiedniego dostępu do drogi publicznej lub do należących do tej nieruchomości budynków gospodarskich, właściciel może żądać od właścicieli gruntów sąsiednich ustanowienia za wynagrodzeniem potrzebnej służebności drogowej (droga konieczna).

§ 2. Przeprowadzenie drogi koniecznej nastąpi z uwzględnieniem potrzeb nieruchomości nie mającej dostępu do drogi publicznej oraz z najmniejszym obciążeniem gruntów, przez które droga ma prowadzić. Jeżeli potrzeba ustanowienia drogi jest następstwem sprzedaży gruntu lub innej czynności prawnej, a między interesowanymi nie dojdzie do porozumienia, sąd zarządzi, o ile to jest możliwe, przeprowadzenie drogi przez grunty, które były przedmiotem tej czynności prawnej.

§ 3. Przeprowadzenie drogi koniecznej powinno uwzględniać interes społeczno-gospodarczy.

ścią uszczęśliwić, skoro jej nie potrzebuję.

Nieco uszczępliwie pan Litwin wspomina w piśmie do sądu, że dzieje się tak mimo korzystania przez SM Odra z usług wysoce opłacanego radcy prawnego - „de facto opłacanego przez wszystkich spółdzielców”.

Chcieliśmy dowiedzieć się od Spółdzielni, czy tylko pan Litwin otrzymał wezwanie

do zawarcia ugody w sprawie ustanowienia służebności gruntowej przejazdu i przechodu z jednorazowym wynagrodzeniem? A jeśli nie, to ile osób też otrzymało takie pisma? I czy w przypadku, gdy pan Litwin nie podejmie próby zawarcia ugody, to SM Odra poda go do sądu? A także - ile kosztował obszerny operat szacunkowy określający wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności gruntowej, dołączony do sprawy pana Litwina.

Spółdzielnia nie była jednak skłonna do dzielenia się informacjami na ten temat.

- Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa ODRA w Oławie informuje, że pan Jarosław Litwin będący właścicielem nieruchomości zbudowanej na działce 22/7 przy ul. B. Chrobrego 20 H został zawezwany do próby ugodowej ustanowienia służebności drogowej z powodu braku dostępu jego nieruchomości do drogi publicznej - czytamy w odpowiedzi Zarządu Spółdzielni na nasze pytania (imiennie nikt się pod nią nie podpisał). - Działanie takie jest zgodne z prawem i podjęte zostało w interesie członków Spółdzielni, a ostateczna decyzja w tej sprawie należyć będzie do Sądu. Spółdzielnia nie widzi potrzeby udzielania odpowiedzi na postawione przez redaktora pytania, albowiem nie będzie ujawniać swoich obecnych i dalszych działań w tym zakresie licząc na ugodowe zakończenie sprawy.

Posiedzenie sądu w sprawie próby ugodowej odbędzie się 19 kwietnia 2023.

- Nawet się tam nie wybieram, bo to byłaby strata czasu - zapowiada mecenas Litwin. - Przestrzegam też właścicieli innych lokali, którzy mogą być w podobnej sytuacji, aby nie ulegali presji.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

PODARUNEK 1,5 %

na leczenie cukrzycy typu 1 na terapię słuchu i mowy

KRS
0000037904
cel szczegółowy
34744 Cichoń Krzysztof

FUNDACJA DZIECIOM „ZDAĆ Z POMOCĄ”
01-685 Warszawa, ul. Łomianańska 5
Alior Bank s.a. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: 34744 Cichoń Krzysztof darowizna na pomoc i ochronę zdrowia
www.dzieciom.pl/podopieczni/34744

PRZYJMIEMY NA PRAKTYKI ZAWODOWE W ZAWODZIE LAKIERNIK SAMOCHODOWY

- Bardzo dobre warunki pracy,
- Miła atmosfera,
- Zwrot kosztów dojazdu.

Kontakt Izabela Paczków 501-169-184



„Zapukali” do drzwi Mariana

PO STRZALE z wiatrówki pobity mężczyzna STRACIŁ OKO

BYSTRZYCA/WROCŁAW
Prawo

W Sądzie Okręgowym we Wrocławiu rozpoczął się proces w tej sprawie. Oskarżeni to czwórka kolegów - Karol, Bartłomiej, Oskar i Jakub

Na potrzeby tego artykułu poszkodowanego nazwijmy Marianem, mieszkającym z żoną w Bystrzycy. Owszem, czasem nadużywali alkoholu, ale w materiałach policyjnych nie ma śladów, aby panowała tam przemoc, nikt nie zakładał też tam Niebieskiej Karty.

9 listopada ubiegłego roku żona Mariana roztrzęsiona przybiegła do matki i syna z poprzedniego związku (wszystko dzieje się nadal w Bystrzycy), którym poskarżyła się, że została przez męża wyrzucona z domu „bez niczego”. Syn postanowił zadziałać

w obronie matki i przemówić Marianowi, czyli jej mężowi, do rozumu. Najpierw sam pojechał porozmawiać z nim, ale że nikt mu nie otworzył drzwi, postanowił zadzwonić po kolegów, by pomogli i wspólnie wytłumaczyli Marianowi, że źle postępuje. Jeszcze tego samego dnia on i jego trzech kolegów zapukało do drzwi Mariana. Zapukało to źle powiedziane, bo bez pukania kopniakami otworzyli drzwi i zaczęła się awantura, którą teraz każdy przedstawia inaczej. Ile osób, tyle wersji, bo sytuacja najwyraźniej wymknęła się spod kontroli. Jedno jest pewne - żadnej rozmowy z Marianem nie było.

Syn zeznał, że był zaskoczony reakcją kolegów.

Jego kolega, który wziął ze sobą łyskę do opon, bo akurat była w aucie, powiedział, że owszem, miał ją w ręce, ale nie używał.

Ten, który miał ze sobą pistolet-wiatrówkę, przyznał, że wprawdzie strzelał,

ale nie celował w Mariana. A w ogóle to broń wypadła mu z ręki, ktoś ją podniósł i to on trafił Mariana w głowę. Nikt tego jednak nie potwierdza.

Dwóch pozostałych kolegów zeznało, że byli na miejscu, ale nie wchodzili do środka, oni tylko towarzyszyli.

Na podstawie tych zeznań nie bardzo wiadomo, kto pobił Mariana ani kto do niego strzelał.

A odniósł ciężkie obrażenia, w tym trwale kalectwo, bo w wyniku strzału z wiatrówki stracił wzrok w jednym oku - dwa śruty trafiły w gałkę oczną.

Prokuratura zarzuciła całej czwórce udział w pobiciu z użyciem niebezpiecznego narzędzia, za co grozi więzienie od 6 miesięcy do 8 lat, oraz o spowodowanie ciężkich uszkodzeń ciała - tu kara jest od 3 do 5 lat.

Z aktu oskarżenia: - Działając wspólnie i w porozumieniu wtargnęli do domu

M. poprzez kopanie w drzwi wejściowe oraz wyłamanie ich zamków, a następnie działając w zamiarze bezpośrednim pobicia i spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, używając niebezpiecznych przedmiotów w postaci pistoletu pneumatycznego, z którego oddano wielokrotnie strzały w głowę pokrzywdzonego, w tym w kierunku jego oczu i uszu, a także metalowego narzędzia, którym zadawano pokrzywdzonemu ciosy w głowę oraz poprzez bicie pokrzywdzonego i kopanie po całym ciele, spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia w postaci ran postrzałowych okolicy oczodołowej z następstwami utraty widzenia w lewym oku oraz innych, stanowiących ciężki uszczerbek na zdrowiu, narażając jednocześnie pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia.

(CK)

Szkoła, która daje szansę

Maria Grzegorzewska, twórczyni pedagogiki specjalnej w Polsce, pewnie byłaby dumna widząc, w jakich warunkach uczy się młodzież ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zgorzelcu. Szczególnie teraz, po oddaniu do użytku zaadaptowanego do nowych potrzeb budynku dawnego magazynu i zakupie nowoczesnego wyposażenia. Pomogły w tym fundusze unijne.

- Bardzo się cieszę, że w tym projekcie po raz pierwszy mogą brać udział uczniowie z umiarkowaną i znaczną niepełnosprawnością intelektualną - mówi Małgorzata Łasek-Dowiat, dyrektorka ośrodka. - Nabywają oni różnych przydatnych umiejętności w nowych, dobrze wyposażonych pracowniach: komunikacyjno-społecznej, artystyczno-technicznej, kulinarno-gastronomicznej i gospodarczo-porządkowej. Dzięki temu później mogą, z małym wsparciem, lepiej funkcjonować w środowisku.

Budynek bez barier

Baza ośrodka powiększyła się o zmodernizowany budynek. Prace trwały przeszło 2 lata. Uczą się tu absolwenci szkoły podstawowej, którzy do zdobywania zawodowej wiedzy muszą mieć stworzone warunki odpowiednie dla osób ze specjalnymi potrzebami.

Dla osób niedowidzących wielkim ułatwieniem jest system informacji przestrzennej i odnajdywania drogi - plany ty-

flograficzne, wideodomofony i oznaczenia w Braille'u. Uczniowie, którzy mają problemy z poruszaniem się lub korzystający z wózków, dzięki automatycznym drzwiom wejściowym, poszerzonym drzwiom wewnętrznym, przejściom bez progów i windzie, bez trudu dotrą do wszystkich pomieszczeń niezależnie od kondygnacji. W obiekcie zainstalowano systemy przyzwowe w toaletach.

Kupione zostało również specjalistyczne wyposażenie, m.in.: komunikatory dla osób mających problem z porozumiewaniem się, lupę elektroniczną dla uczniów z zaburzeniami narządu wzroku, klawiaturę dla uczniów z porażeniem lub niedowładem kończyn górnych, czy urządzenia czytające tekst drukowany.

Terapia i nauka zawodu

W przebudowanym budynku utworzono nowoczesne pracownie zawodowe oraz pracownie tematyczne dla uczniów szkoły branżowej I stopnia oraz dla uczniów szkoły przysposabiającej do pracy. Młodzi



Lepsze warunki do nauki i terapii pomogą absolwentom odnaleźć się w przyszłości na rynku pracy

ludzie mogą poznawać tu tajniki zawodu pomocnika ślusarza czy pracownika w gastronomii. W sumie powstało 6 klaso-pracowni oraz 5 pracowni, w tym tak nietypowa jak „sala wyciszeń”. To miejsce magiczne, ciepłe, spokojne, wyposażone w miękkie i tylko białe meble, lustra, kurtyny światłowodów, baldachy, wodospady światła, tak bardzo pomagające w terapii sensorycznej.

Małgorzata Michalik, przewodnicząca rady rodziców, zdradza, że dzieci przyjęły nową inwestycję z ogromnym zainteresowaniem. - Budynek jest przyjazny dla każdego ucznia i dobrze wyposażony. Na przykład kuchnia ma sprzęty lepsze niż niejeden lokal gastronomiczny.

Dzięki temu absolwenci po podjęciu pracy nie poczują się zagubieni. To są warunki na miarę XXI wieku - dodaje.

65 lat tradycji

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Marii Grzegorzewskiej w Zgorzelcu istnieje od 1958 r. Jest placówką publiczną dla uczniów w wieku 7-24 lat o różnym stopniu niepełnosprawności i z niepełnosprawnościami sprzężonymi. W zgorzeleckim SOSW kształcą się 168 uczniów w różnym typie szkołach.

Oba projekty, czyli przebudowa magazynu oraz zakup sprzętu specjalistycznego i pomocy dydaktycznych, kosztowały prawie 6 mln zł, z czego ponad 4,7 mln zł dołożyła Unia Europejska.

Wstępniak, czyli...



...po świątecznej rozmowie z AI

Wielkanoc to długie Polaków rozmowy przy świątecznym stole, więc i ja spróbowałem, przy czym stół był aktualny, a z Polaków obecny byłem tylko ja, bo jakiej narodowości jest tzw. sztuczna inteligencja (AI), chyba nie da się ustalić.

Po tym, jak świat obiegrała informacja o liście, który wraz z setkami naukowców podpisał sam Elon Musk, przestrzegający nas przed zbyt szybkim rozwojem sztucznej inteligencji - sygnatariusze listu chcą zaprzestania badań przy niej na pół roku - do rozmowy z AI usiadłem i ja. A dokładnie przetestowałem chatbota GPT-4, ponoć najnowszy model wykorzystujący elementy sztucznej inteligencji.

Oto fragmenty zapisów autentycznej z nim rozmowy:

» - Kto rządzi w Oławie?

- Władzę w Oławie sprawuje samorząd miejski, na czele którego stoi prezydent miasta. Obecnie (na dzień 7 kwietnia 2023 roku) prezydentem Oławy jest Marek Nazarczuk.

» - Jaki Marek Nazarczuk?

- Marek Nazarczuk to obecny prezydent Oławy - miasta w Polsce, leżącego w województwie dolnośląskim. Marek Nazarczuk objął urząd prezydenta Oławy po wygranych wyborach samorządowych w 2018 roku. Przed objęciem stanowiska

prezydenta miasta, Marek Nazarczuk pracował jako radny miasta Oławy oraz pełnił funkcję zastępcy burmistrza.

» - To bzdury, bo w Oławie nie ma prezydenta, tylko jest burmistrz, obecnie to Tomasz Frischmann.

- Przepraszam za pomyłkę, faktycznie w Oławie nie ma prezydenta, a burmistrzem miasta jest obecnie Tomasz Frischmann, który objął to stanowisko po wygranych wyborach samorządowych w 2018 roku. Marek Nazarczuk nie jest prezydentem Oławy, a wcześniej pełnił funkcję radnego miasta oraz zastępcy burmistrza. Jeszcze raz przepraszam za wprowadzenie w błąd.

» - A może wiesz, z jakiej koalicji jest burmistrz?

- Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann został wybrany na to stanowisko w 2018 roku jako przedstawiciel Koalicji Oławskiej, która zrzeszała Platformę Obywatelską, Porozumienie, Nowoczesną i lokalne ugrupowania. W wyborach samorządowych w 2018 roku Koalicja Oławska zdobyła większość mandatów w Radzie Miejskiej w Oławie, co umożliwiło wybór burmistrza z ramienia tej koalicji

» - Chodzi ci o BBS?

- Tak, faktycznie, burmistrz Tomasz Frischmann został wybrany w 2018 roku z ramienia Bloku dla Oławy (BBS), który składał się z Platformy Obywatelskiej, Porozumienia, Nowoczesnej i lokalnych ugrupowań.

Przepraszam za wprowadzenie w błąd wcześniej.

» - A PiS jest obecnie w koalicji rządzącej Oławą?

- Nie, obecnie w koalicji rządzącej Oławą nie ma przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości (PiS). Obecnie BBS rządzi w mieście w koalicji z Sojuszem Lewicy Demokratycznej (SLD).

» - A kto jest w opozycji?

- W Oławie obecnie działają dwie główne siły polityczne: koalicja rządząca składająca się z Bloku dla Oławy (BBS) i Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD), oraz opozycja. W skład opozycji wchodzi m.in. przedstawiciele partii politycznych, takich jak Prawo i Sprawiedliwość (PiS), Koalicja Obywatelska (KO), Polska 2050, a także niezależni radni. Ich zadaniem jest kontrola i krytyka działań władz miejskich oraz przedstawianie alternatywnych rozwiązań dla rozwoju miasta.

» - To kto jest przewodniczącym Rady Miejskiej w Oławie?

- Obecnie przewodniczącym Rady Miejskiej w Oławie jest Marcin Maliszewski.

» - A kto jest burmistrzem Oławy?

- Aktualnie funkcję burmistrza Oławy pełni Piotr Owczarek.

» - Przecież wcześniej ustaliliśmy, że Tomasz Frischmann.

- Przepraszam za pomyłkę. Faktycznie, burmistrzem Oławy jest Tomasz Frischmann.

» - A kto rządzi partią PiS w Oławie?

- Nie mam aktualnych informacji o składzie lokalnego zarządu PiS w Oławie. Jednakże zwykle władza wykonawcza w gminie, w tym burmistrz lub prezydent miasta, jest związana z partią rządzącą na szczeblu krajowym. W przypadku Oławy burmistrzem jest obecnie Tomasz Frischmann z partii Prawo i Sprawiedliwość.

» - Czyli Tomasz Frischmann do jakiej partii należy?

- Tomasz Frischmann jest związany z partią Platforma Obywatelska (PO).

» - A Albert Zieliński?

- Nie posiadam informacji na temat związku Alberta Zielińskiego z jakąś partią polityczną. Albert Zieliński jest jednak dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Oławie.

» - A Marek Drabiński do jakiej partii należy?

- Marek Drabiński jest związany z partią Prawo i Sprawiedliwość (PiS).

» - To kto jest starostą powiatu oławskiego?

- Obecnym Starostą Powiatu Oławskiego jest Leszek Zegzda.

» - A nie Zdzisław Brezdeń?

- Zdzisław Brezdeń był poprzednim starostą Powiatu Oławskiego, jednak w wyniku wyborów samorządowych w 2018 roku na jego miejsce został wybrany Leszek Zegzda, który pełni funkcję

starosty Powiatu Oławskiego do dzisiaj.

» - To nieprawda. Brezdeń jest starostą.

- Przepraszam za nieścisłość, jeśli moja poprzednia odpowiedź była nieaktualna. Z mojej wiedzy wynikało, że Leszek Zegzda jest obecnie starostą Powiatu Oławskiego, jednak jeśli informacja ta jest nieprawdziwa, to poprawiam swoją odpowiedź. Zdzisław Brezdeń jest obecnie starostą Powiatu Oławskiego.

» - Z jakiej partii jest Brezdeń?

- Zdzisław Brezdeń jest związany z partią Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL).

» - Co jest herbem Oławy?

- Herbem miasta Oławy jest czerwony mur z blankami na złotej tarczy herbowej. Mur jest symbolem fortyfikacji miejskich, które istniały w Oławie w średniowieczu. Nad murem znajduje się złota korona, a na niej trzy czarne orły o złotych dziobach i szponach, zwrócone w lewo. Orły nawiązują do przynależności miasta do Polski i znajdują się również w herbie państwowym. Herb ten został ustanowiony przez Radę Miasta 25 marca 2004 r.

» - Co ma wspólnego śmierć z wieżą ratuszową w Oławie?

- Wieża ratuszowa w Oławie, podobnie jak wiele innych średniowiecznych wież, była miejscem, gdzie skazywano przestępców na karę śmierci przez powieszenie. W tym celu specjalnie na wieży ratusza

wybudowano szubienicę, a egzekucje wykonywano na widok publiczny. Więźniowie skazani na śmierć byli prowadzeni przez ulice Oławy w specjalnym pochodzie, a następnie wieszani na szubienicy na wieży ratuszowej. Praktyka ta była stosowana w Oławie od XV do XVIII wieku. W XVIII wieku na skutek wprowadzonych reform karnych, kary śmierci wykonywane na terenie Oławy zostały zniesione.

» - A kto jest winny katastrofie ekologicznej na Odrze w 2022 roku?

- Nie było żadnej katastrofy ekologicznej na Odrze w 2022 roku, a przynajmniej ja nic o tym nie wiem...

Itl.itp.

Po godzinnej pogawędce z chatbotem przyznaję rację Elonowi Muskowi. Lepiej wstrzymać prace nad czymś takim, bo to może być niebezpieczne. Bo gada jak wujek Heniek w drugi dzień Świąt Wielkanocnych wieczorem, czyli już zrobiony - też przeważają bzdury, choć trzeba przyznać, że wujek zwykle bardziej bełkocze. Krótko mówiąc - na razie za pomocą tzw. sztucznej inteligencji cały ten system w dużej mierze tylko udaje mądrość i markuje wiedzę. Dla tych, którzy wierzą we wszystko, co przynosi internet - to może być spory kłopot.

JERZY KAMIŃSKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

COVID, psiamać

Było to tak: Japycza wzięli na badania, bo doktor Wezół jakieś szmery w płucach usłyszał. Nic nie znaleźli, więc wrócił wesoły jak szczygiełek. Michałowa nagotowała krupniku z baraniną, żeby świętować zdrowie ukochanego męża, a Japycza wyniósł na ławeczkę menażkę z zupą, co by się zdrowiem pochwalić i zdolną żoną, ma się rozumieć. Krupnik pycha, tylko, że Japycza ze szpitala COVIDA przywiózł i wszystkich nas zaraził. Na początku wszyscy myśleli, że to przeziębienie wiosenne. Bo po krupniku poszedł Mamrot albo i dwa, i żeśmy się zanadto z tej radości rozcheltali. A że wiosna zdradliwa jest, to i przeziębienie się zdarzyć może. Tyle że nie czerem na raz, bo Solejuk nigdy nie choruje, Hadziuk tylko gdy strasznie mu się nie chce nic

robić, a Japycza ostatnie przeziębienie miał 60 lat temu i to nie było przeziębienie jeno zapalenie płuc. A ja się też nie przeziębiam, tylko chrypkę czasami mam jak koncert za długi. A tu nagle każdy jeden i w tym samym czasie. Podejrzane się to zrobiło i po krótkim śledztwie wyszło sztydło z worka. Z trzyletnim opóźnieniem zaraza do Wilkowyj przybyła.

O matulu, jakie to nieprzyjemne. To znaczy nie wszystko, bo akurat izolatkę nam w domu weselnym zrobili, ławeczkę nawet sprzed sklepu przenieśli i żyliśmy se we czterech. Kobity pod okienko jedzenie przynosiły, średni Solejuk telewizję nam zamontował satelitarną oraz coś takiego, co się zamknięty krąg nazywa, że w każdej chwili nasze kobity mogły się połączyć i z bezpiecz-

nej odległości pooglądać, jak tam się mężowie czują. Trzeba było zaproszą młodego Solejuka zaprzysięć, że urządzenie jednorazowe jest i zaraz zniszczy, co by się ta inwigilacja małżeńska na stałe nie przyjęła. Bo inwigilacja medyczna od biedy jeszcze u nas przejdzie, ale taka na stałe za bardzo rozwodem grozi, a że Kościół, matka nasza, rozwodami nie jest specjalnie zainteresowany, to nas nawet Ksiądz Biskup wewsparł, żeby to nie na stałe było.

Katar, kości bołą, łeb pęka - no nieprzyjemnie. Cena

przyjaźni naszej. Wyzdrowieliśmy w końcu, więc cena nie za wysoka, ale też obserwacje liczne i zaskakujące. Okazuje się bowiem, że co innego regulamin na ławeczce posiadać, a co innego razem mieszkać i chorować na dodatek. Rzeczy się takie okazują, że nie każdy lubi to wiedzieć, a co się zobaczy, to odzobaczyć czasem trudno. Się okazuje, że przyjaźń łatwiejsza jest od małżeństwa także dlatego, że się razem nie mieszka i nie słyszy, co kto mówi przez sen i jak często skarpetki zmienia. No i jak się przyjaciele zdenerwują

na siebie, to do domu se idą i tyle, a jak mieszkają razem w chorobie, to nagle wszystko inne, dziwniejsze i całkiem okropne. O to ostatnie słowo to my się nawet pokłócili. Bo słowo „okropne” do przyjaciół nie pasuje, ale jest na tyle blisko rzeczywistości, że się nazwania domaga. Różne propozycje były, ale głównie niecenzuralne, więc stanęło na okropnym. Czyli nie całkiem okropnym, ale około.

Nie ma co gadać, po 10 dniach, jak nam testy czyste wyszły, wracali my do domu z pewną ulgą. I solennym przyrzeczeniem, żeby

co w chorobie się okazało, za majaki uznać i więcej do tego nie wracać. Więc już tego wałkować winny nie będę. Ale kto jest żona, a kto przyjaciel, dobrze sobie zapamiętałem i dziękuję, że i żonę, i przyjaciół takich w życiu spotkałem. I jeszcze jedno z tej historii wynika, co się łatwo wytłumaczyć nie da. Bo na koniec się okazało, że zarażenie szpitalne co się ze szmerów wzięło, też w rzeczywistości troszku inaczej się zdarzyło niż wszyscy myśleli. Bo to nie były żadne szmery w płucach Japycza, tylko Wezółowi szumiało w uszach. Co prowadzi do wniosku, że medycyna niebezpieczna jest i nieprzewidywalna i że często rozwiązuje problemy, które sama stwarza.

PIETREK



Tir przewrócił się do rowu



Pralki wysypały się do lasu

POWIAT Z drogi

6 kwietnia około 16.30 na trasie z Janikowa w kierunku Bierutowa (nr 396), na zakręcie przewrócił się tir wiozący sprzęt AGD z oławskiej firmy Elektro-lux, m.in. pralki

Kierowca jadący tirem z kierunku Oławy nie dostosował prędkości do warunków jazdy, w wyniku czego pojazd

W lesie za Janikowem tir z pralkami PRZEWROCIŁ się do rowu

zsunął się do rowu i wywrócił kołami do góry. Kierowca był poszkodowany, nie poważnego mu się nie stało, karetka jednak zabrała go do szpitala na badanie. Za niedostosowanie prędkości do warunków

drogowych kierowca otrzymał mandat 500 zł. Nie to jednak było największą karą. Ponieważ kierowca miał już nazbierane sporo punktów karnych, odebrano mu prawo jazdy.

Pierwsi na miejsce zdarzenia dotarli strażacy z OSP Bystrzyca, pracowali tam także strażacy z PSP w Oławie. Droga częściowo była zablokowana. Usuwanie skutków zdarzenia trwało do późnych

godzin wieczornych, bo sprzęt AGD trzeba było pozbierać, a tir podnieść.

Do zdarzenia doszło na tym łuku drogi, gdzie często dochodzi do takich sytuacji, czasem nawet śmiertelnych. Jak tłum-

czą sprawę miejscowi kierowcy, droga jest w tym miejscu źle wyprofilowana i trzeba naprawdę solidnie zwolnić, zwłaszcza dużym i ciężkim autem, żeby nie wylecieć z trasy.

(CK)

„Cześć i CHWAŁA wszystkim poległym”

JELCZ-LASKOWICE Pamiętali

W 83. rocznicę mordu katyńskiego oraz 13. rocznicę katastrofy smoleńskiej kilku mieszkańców, na czele z wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej Ireneuszem Stachnio oddało hołd zmarłym podczas obu tych wydarzeń

Zebrani zapalili znicze przed tablicą katyńską, znajdującą się obok ronda Ofiar Katynia w Jelczu-Laskowicach. Odmówili również modlitwę za



Mieszkańcy spotkali się pod tablicą katyńską

wszystkich, którzy zginęli 83 i 13 lat temu.

- W wielu z nas ciągle żywa jest pamięć o rodakach, którzy oddali swoje życie w walce o wolność i suwerenność Polski - mówi Ireneusz Stachnio. - Zbrodnia katyńska dokonana przez Sowietów na 22 tysiącach polskich oficerów była ludobójstwem motywowanym politycznie. Polscy oficerowie stanowiący elitę polityczną i intelektualną byli mordowani w zemście między innymi za zatrzymanie w Bitwie Warszawskiej w roku 1920 Armii Czerwonej w drodze ku szerszemu w całej Europie Rewolucji Proletariackiej. Miała także uniemożliwić odrodzenie się podziemnych struktur państwa polskiego na zajętych przez

Sowietów terenach Polski. Czy coś zmieniło się od tamtych czasów? Minęło kilkadziesiąt lat, a imperialna Rosja morduje ościenne narody w XXI wieku. Dziś możemy swobodnie mówić o Katyniu. Za czasów komuny pamięć o tamtych wydarzeniach w przestrzeni publicznej nie istniała. Nie przekazywano prawdy, a Polakom odbierano prawo do upamiętniania tej zbrodni. Władza polskich komunistów, za którą stała potęga totalitarnego imperium, narzuciła początkowo ukrywanie zbrodni, a potem jej fałszowanie. Efektem miała być zbiorowa niepamięć o pomordowanych oficerach i tożsamości Polski. Cześć i chwała wszystkim poległym za niepodległą Polskę!

(KT)

Posel Agnieszka Soin
Przewodnicząca Zespołu Parlamentarnego ds. Rozwoju i Wsparcia Przedsiębiorstw

Zaprasza Rolników

19 kwietnia 2023 r., godz. 11:00

na bezpłatny webinar informacyjny

Dotacje dla rolnictwa

- wsparcie na inwestycje
- pieniądze na rozwój małych gospodarstw
- premie dla młodych rolników
- inne tematy

Weź udział:
on-line <https://www.gov.pl/arimr/webinar>

ORGANIZATORZY:



Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa



Parlamentarny Zespół ds. Rozwoju
i Wsparcia Przedsiębiorstw

PATRONAT:



MINISTER
ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

POSEŁ NA SEJM RP **AGNIESZKA SOIN**

PARTNERZY:





„Nie żyjemy, aby umierać...
ale umieramy, aby żyć wiecznie”
ks. M. Buchberger

Łącząc się w żalobie i smutku pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia, wsparcia i otuchy

Panu Bogdanowi Szczęśniakowi

z powodu śmierci

ŻONY

Przewodniczący Rady Powiatu w Oławie Tadeusz Kułakowski,

Radni Rady Powiatu w Oławie

Starosta Oławski Zdzisław Brezeń,

członkowie Zarządu Powiatu w Oławie

11 kwietnia 2023 roku zmarła

Katarzyna Kińczyk

Pogrzeb odbędzie się
na starym cmentarzu
przy ul. Zwierzynieckiej w Oławie
w piątek 14 kwietnia o godz. 12.00

Wyrazy głębokiego współczucia
Małwinie Gadawie
z powodu śmierci

Babci

składają
koledzy i koleżanki z GP-WO



Panu

Józefowi Gabrylukowi

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z
powodu śmierci

ŻONY

składają

Rada Nadzorcza, Rada Osiedla Chrobrego

oraz Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej

Lokatorsko-Własnościowej „Odra” w Oławie.



Panu

Bogdanowi Szczęśniakowi

Burmistrzowi Jelcza-Laskowic

wyrazy głębokiego żalu i współczucia

z powodu śmierci

ŻONY

składają

Zarząd i Pracownicy PKS w Oławie S.A.

„Ludzie żyją tak długo, jak długo inni pielęgnują
pamięć o nich myśląc i kochając”



Panu

Bogdanowi

Szczęśniakowi

Burmistrzowi Jelcza-Laskowic

z powodu śmierci

ŻONY

składamy szczerze wyrazy współczucia

Zarząd

Oławskich Przewozów Gminno-Powiatowych

„Jest taki ból, o którym lepiej nie mówić
bowiem najlepiej wyraża go milczenie”



Łącząc się w żalobie i smutku
pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia

Bogdanowi Szczęśniakowi

z powodu śmierci

ŻONY

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Oławie
Krzysztof Mazurek
oraz Radni Rady Miejskiej

Burmistrz Olawy
Tomasz Frischmann
Pracownicy
Urzędu Miejskiego w Oławie

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671



Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną

Panu

Bogdanowi Szczęśniakowi

Burmistrzowi Jelcza-Laskowic

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŻONY

składają:

Radni Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach

Panu

Bogdanowi Szczęśniakowi

Burmistrzowi Jelcza-Laskowic

wyrazy szczerego współczucia, żalu i słowa otuchy
z powodu śmierci

ŻONY

składają:

Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

Panu

Bogdanowi Szczęśniakowi

Burmistrzowi Jelcza-Laskowic

wyrazy współczucia oraz słowa otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po stracie

ŻONY

składa

Łukasz Dudkowski

Prezes Zarządu

Nowy Szpital Wojewódzki sp. z o.o.

Zatrzymani w Wielki Czwartek. UKRADLI sprzęt AGD za 1100 zł

OŁAWA

Wykorzystali zamieszanie z przedsięwziętymi zakupami do kradzieży w jednym z oławskich supermarketów. Zatrzymani zostali w Wielki Czwartek



W czwartek 6 kwietnia kilkanaście minut przed godz. 17:00 funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego oławskiej jednostki zajmujący się sprawą kradzieży sklepowych zatrzymali dwie osoby - kobietę i mężczyznę, którzy działając wspólnie i w porozumieniu dwukrotnie okradli jeden ze sklepów wielkopowierzchniowych. Zatrzymani to miesz-

kańcy powiatu oławskiego. 60-letni mężczyzna i 34-letnia kobieta w ciągu kilku ostatnich dni ukradli sprzęt AGD na kwotę blisko 1100 zł.

Jak się okazało, zatrzymani są sąsiadami, którzy wspierając się w trudnej sytuacji życiowej postanowili okraść sklep. Oboje usłyszeli już zarzuty. Za swoje zachowanie odpowiedzą przed sądem, grozi im kara do 5 lat więzienia.

(CK)

Chcą zmian w budżecie OBYWATELSKIM

OŁAWA

- 15 kwietnia (sobota) w godz.: 10.00-13.00 będziemy zbierać podpisy pod obywatelską inicjatywą uchwałodawczą dotyczącą zmian w budżecie obywatelskim - informuje Krzysztof Betker, działacz społeczny i inicjator stworzenia takiego budżetu w Oławie

Kluczowe zmiany w proponowanym projekcie to:

1) BO w stałej kwocie 1 000 000 zł zamiast w kwocie 0 zł.

2) Stałe okno czasowe w roku kalendarzowym - od 1 września do 31 października - na ogłoszenie procesu zbierania zadań do BO, aż do zamknięcia poprzez głosowanie.

3) Strona www demonstrująca tereny, na których miasto może wykonywać zadania w ramach BO.

4) Projekty do zrealizowania w ramach budżetu obywatelskiego będzie mógł zgłaszać każdy mieszkaniec Oławy w wieku od lat 16.

5) Zrównanie podpisu poparcia wnioskodawcy projektu z podpisem na tzw. liście poparcia projektu.

6) Wydłużenie czasu na naniesienie poprawek przez wnioskodawcę z 5 do 10 dni w wypadku stwierdzenia braków formalnych.

7) Nowy proces oceny zobowiązujący Komisję Weryfikacyjną do zaproponowania 3 nowych lokalizacji dla projektu w wypadku lokalizacji projektu poza terenami Gminy Miasto Oława, poza katalogiem zadań własnych lub kolizji projektu z podjętymi wcześniej aktywnościami władz miasta.

Podpisy pod obywatelską inicjatywą uchwałodawczą w sprawie budżetu obywatelskiego będzie można składać w kilku miejscach - w CH Quick Park oraz przed oławskimi marketami - informuje Krzysztof Betker.

(CK)

ODESZLI

OŁAWA

✠ 4 IV	- Bogusława Kowalczyk	- ur. 1944
✠ 4 IV	- Helena Kopek	- ur. 1930
✠ 4 IV	- Jarosław Pieprz	- ur. 1968
✠ 5 IV	- Tadeusz Zubrzycki	- ur. 1944
✠ 5 IV	- Aleksander Huryn	- ur. 1940
✠ 6 IV	- Stefania Karkowska	- ur. 1937

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.fb.com/starostwo.olawa
www.starostwo.olawa.pl • www.bip.starostwo.olawa.pl



25-lecie
Powiatu
Oławskiego

Kontakt:
tel. 71 301 15 22
fax 71 301 15 62

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

e-mail: info@starostwo.olawa.pl

31 marca w budynku Powiatowego Centrum Edukacyjno-Rewalidacyjnego w Oławie odbyło się niezwykle spotkanie studyjne, w którym udział wzięli przedstawiciele politechnik wrocławskiej i warszawskiej - głównie studenci

Studenci z wizytą w Oławie

Celem wizyty było zapoznanie się z obiektem wybudowanym w technologii pasywnej, dzięki której zminimalizowane jest zapotrzebowanie na energię.

Goście zostali przywitani przez wicestarostę Witolda Niemirowskiego, prezesa zarządu PCER w Oławie Barbarę Roślić-Bajzarowicz oraz dyrektora Zespołu Szkół

Specjalnych im. Ireny Komorowskiej w Oławie Roberta Stępnia. Gospodarze spotkania przedstawili założenia

projektowe i omówili funkcjonalność obiektu, a następnie zaprezentowali film z różnych etapów budowy szkoły. Był

to również czas na zadawanie pytań przez studentów. Ostatnią częścią wizyty studyjnej było zwiedzanie obiektu. W rolę przewodnika wcielił się pracownik szkoły Czesław Burdaś.

Organizatorem przedsięwzięcia była Dolnośląska Agencja Energii i Środowiska. (JK)



Gospodarze spotkania ze studentami - od lewej prezes zarządu PCER w Oławie Barbara Roślić-Bajzarowicz, wicestarosta Witold Niemirowski i dyrektor ZSS w Oławie Robert Stępień



31 marca w budynku Powiatowego Centrum Edukacyjno-Rewalidacyjnego w Oławie odbyło się niezwykle spotkanie studyjne, w którym udział wzięli przedstawiciele politechnik wrocławskiej i warszawskiej

Bóg, Honor, Ojczyzna - te słowa pomagały zesłańcom, w czasie długich lat katorgi w sowieckich łagrach, być Polakami

Starostwo Powiatowe w Oławie, z inicjatywy polonistki Liceum Ogólnokształcącego Nr I im. Jana III Sobieskiego w Oławie Blandyny Rosół-Niemirowskiej, zorganizowało niezwykle ciekawą wycieczkę, w której wzięli udział Sybiracy z Oławskiego Koła wraz z prezesem Aleksandrem Maciejewiczem oraz uczniowie

Międzypokoleniowa wycieczka dydaktyczna

„Ogólniaka”, głównie członkowie szkolnego chóru, wraz z dyrektorką Jolantą Szewczyk i nauczycielką historii Aleksandrą Skibińską-Brzezicką. Koordynatorem całości przedsięwzięcia był wicestarosta Witold Niemirowski. Przejazd autokarowy zapewnił oławski PKS.

„Golgota Wschodu”

Wycieczka składała się z dwóch etapów. W pierw-

szym uczestnicy udali się do Sanktuarium Golgoty Wschodu przy Kościele Ojców Redemptorystów na wrocławskim Biskupinie, gdzie delegacja uczniów i Sybiraków chcąc uczcić pamięć o zesłańcach Sybiru złożyła wiązkę kwiatów pod tzw. Panteonem Wschodu. Następnie grupa udała się na wystawę „Golgota Wschodu”, znajdującą się przy wrocławskim domu zakonnym Ojców Redemptorystów. Jest to nowa

wystawa o losach Polaków na Wschodzie w czasie II wojny światowej. Syberia była „krajem zesłania i cierpienia”, ziemią przeklętą, a w polskiej martyrologii oznaczała każde miejsce uwięzienia, odosobnienia, bólu i cierpienia w Rosji i Związku Radzieckim. O tym wszystkim uczestnicy wycieczki usłyszeli w szczegółach od kustosa wystawy p. Juliusza Woźnego oraz prezesa Związku Sybiraków Ryszarda Janosza.

Lekcja historii

W drugim etapie wycieczki udano się do „Centrum Historii Zajezdnia”, gdzie przewodnicy oprowadzając po wystawie opowiedzieli historię osadnictwa i kształtowania się życia w powojennym Wrocławiu. Zapoznano się z codziennym życiem w czasach PRL. Ciekawym wątkiem była historia ruchu opozycyjnego przeciwko władzy komunistycznej w Polsce, narodziny Solidarności i Solidarności Walczącej. Osobną częścią wystawy były motywy

kulturalno-sportowe np. filmy powstałe we Wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych, informacje o pisarzach związanych z Wrocławiem np. Rafał Wojaczek, Tadeusz Różewicz czy np. koszulka zasłużonego piłkarza Śląska Janusza Sybisa i kask kolarza Ryszarda Szurkowskiego.

W drodze powrotnej, młodzież miała okazję wysłuchać relacji z pobytu na Syberii Pani Eugenii Waszewskiej, która opowiedziała o trudnym okresie jej życia na dalekim wschodzie.

Była to bardzo ciekawa, żywa, lekcja historii, do której zachęamy inne szkoły i nauczycieli.

(BN)



Uczniowie i Sybiracy, uczestnicy międzypokoleniowej wycieczki dydaktycznej, przed Panteonem Wschodu

Do 17 kwietnia przyjmujemy zgłoszenia w konkursie na nowe logo powiatu

Przypominamy, że w tym roku świętujemy jubileusz 25-lecia samorządu powiatu oławskiego. Aby podkreślić rangę i doniosłość tego wydarzenia ogłosiliśmy konkurs na stworzenie nowego znaku identyfikacji wizualnej. Termin składania prac upływa poniedziałek 17 kwietnia br. Nagroda w konkursie wynosi 5000 zł brutto.

Wszystkie szczegóły dotyczące konkursu znajdują się w regulaminie dostępnym na stronie internetowej powiatu: www.starostwo.olawa.pl.

(JK)

Nie będzie **NOWEGO** domu dziecka?

OŁAWA

O tej budowie mówi się od kilku lat. O mały włos nie przepadły pieniądze z Polskiego Ładu, które starostwo otrzymało na tę inwestycję. Żeby rozpocząć budowę, potrzebne są zmiany w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego, a przede wszystkim w studium.

A tych wciąż nie ma.

- Wiem, że miasto dużo robiło w tej sprawie, ale uważam, że zbyt mało skutecznie - mówi wicestarosta Witold Niemirowski. - Kto planuje budowę w miejscu, które nie ma aktualnego Miejscowego Planu Zagospodarowania? Nie planuje się budowy na terenie, który nie jest do tego przygotowany - ripostuje burmistrz Tomasz Frischmann

Jak najprościej opisać tę sprawę? Jednym stwierdzeniem „to skomplikowane”. Formalności są zawile i jest ich dużo, gdybyśmy mieli je wszystkie opisać, to nikt nie przeczytałby tego artykułu. Streścimy więc sprawę w pigułce.

Zaczął się w 2019 roku, kiedy starostwo wyburzyło starą kotłownię przy szpitalu, bo w tym miejscu zaplanowano budowę placówki opiekuńczo-wychowawczej. Koszt - 1 705 000 złotych. Na ten cel przyznano dofinansowanie z Polskiego Ładu 1 445 000 zł i wydawało się, że reszta to już tylko czysta formalność, a w tym roku budowa ruszy. W marcu okazało się, że nic z tego nie będzie i trzeba było pilnie działać, aby pieniądze z Polskiego Ładu nie przepadły. Dosłownie rzutem na taśmę napisano kolejny wniosek i udało się je przenieść na inną inwestycję - budowę drogi Miłoszyce-Dziuplina.

Warunek był taki, że musi być sporządzona dokumentacja. Starostwo ją miało. - Nie ukrywam, że pomógł nam tu też poseł Paweł Hreniak, osobiście jeździłem i go prosiłem, bo mieliśmy tylko dwa tygodnie, żeby z tego wybrać i otrzymać decyzję, że pieniądze mogą być przeznaczone na inną inwestycję. W ostatnim dniu dostaliśmy zgodę.



W miejscu, gdzie miał stanąć dom dziecka, wciąż nic się nie dzieje

Co jakiś czas rozmawiałem z burmistrzem i z architektem miejskim, były kolejne pisma. W międzyczasie dostaliśmy pieniądze na inwestycję, cały czas mieliśmy zapewnienia i od pana Solskiego (architekt miejski - przyp. red.) i od burmistrza, że jeszcze się nie udało, ale powinno być dobrze, że spokojnie i zdążymy. Ale wyszło inaczej. Owszem, wiem, że miasto dużo robiło w tej sprawie, ale jakoś zbyt mało skutecznie, żeby ten plan uchwalić do tego czasu.

Kiedy władze powiatu zobaczyły, że na lutowej sesji rady miejskiej nie ma punktu dotyczącego uchwalenia zmiany w MPZP, już wiadomo było, że czas się skończył i jeśli nie przeniesie się rządowych pieniędzy na inną inwestycję, to przepadną. - Dosłownie tego samego dnia wysłaliśmy pismo do prezesa Rady Ministrów, do osób, które zajmowały się środkami z Polskiego Ładu, o zmianę zadania. Opisałem to wszystko - wyjaśnia Niemirowski. - Nie chcieliśmy stracić tych pieniędzy. Byliśmy przygotowani na wariant, że jakby coś poszło nie tak, to przeznaczymy je na budowę drogi Miłoszyce-Dziuplina.

Warunek był taki, że musi być sporządzona dokumentacja. Starostwo ją miało. - Nie ukrywam, że pomógł nam tu też poseł Paweł Hreniak, osobiście jeździłem i go prosiłem, bo mieliśmy tylko dwa tygodnie, żeby z tego wybrać i otrzymać decyzję, że pieniądze mogą być przeznaczone na inną inwestycję. W ostatnim dniu dostaliśmy zgodę.

Dyskusję o budowie-widmo podjął Józef Hołyński na marcowej sesji Rady Powiatu. Sprawę nazwał bulwersującą. Nie rozumiał, jak to się stało, że w ciągu kilku lat nie udało się załatwić formalności. - Urząd miejski jest 100 metrów od starostwa, burmistrz jest koalicjantem - mówił radny do starosty. - Nie mogę zrozumieć, w jaki sposób to nie zostało załatwione. Tym bardziej, że pan starosta używa zwrotu „mimo zapewnienia...”. Może by pan wyjaśnił, co to znaczy? Rozumiem, że sprawa była ciągle monitorowana, to co w takim razie hamowało burmistrza?

Starosta potwierdził, że od wielu miesięcy zabiegano o to, aby miasto dokonało zmian.

- Miasto podjęło próbę, ale nie udało im się dokonać zmian związanych ze studium

- wyjaśnił Zdzisław Brezdeń. - Myślimy zabiegali tylko o nasz wąski interes, dotyczący domu dziecka, natomiast miasto włączyło ten element w jakiś szerszy proces administracyjny i do tego czasu, kiedy nam się termin kończył, niestety takich zmian z różnych powodów, mimo naszych prób i też deklaracji z miasta, że na pewno zdążymy, nie udało się zrobić. W szczególności nie wnikał, bo to jest poza moimi kompetencjami. Wiem, że problemy pojawiły się na etapie zmiany w studium miasta Oława. Ubolewam nad tym, bo chcieliśmy to domknąć, wszystko mieliśmy przygotowane, ale niestety pewne rzeczy były poza nami. I tutaj stwierdzenie czy to koalicjant czy nie, raczej nie miało znaczenia.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski zasugerował, żeby oficjalnie zwrócić się do burmistrza o merytoryczne wyjaśnienie przyczyn, które opóźniły sprawę. Kilka dni po sesji RP takie pismo rzeczywiście trafiło do burmistrza Oławy.

- Chcemy, aby odpisał, dlaczego to się tak skończyło, dlaczego nie można było tego przedstawić radnym i uchwalić zmiany w planie zagospodarowania - mówi wicestarosta. Chcemy wiedzieć, kiedy to wszystko zamierzają rozwiązać?

Niemirowski podkreśla, że budowa domu dziecka nadal jest w planach. Ma nadzieję, że w ciągu kilku miesięcy miasto pomyślnie zakończy sprawę z MPZP. Starostwo już czyni kroki, aby pozyskać kolejne dofinansowanie. Bez dodatkowych środków nie jest jednak w stanie sfinansować takiej inwestycji. Po wybudowaniu nowej placówki ta stara będzie wystawiona na sprzedaż. Remontowanie jej nie opłaca się starostwu. Ale niektórzy zastanawiają się, czy budowa kolejnej w ogóle ma sens. Nieoficjalnie słyszy się takie głosy również wśród urzędników. - Idziemy coraz bardziej w kierunku pieczy zastępczej, domy dziecka się powoli likwiduje - komentuje jeden z nich... - A my chcemy budować kolejny w Oławie?! Teraz wszystko skupia się na tym, aby rozwijać pieczę zastępczą, rodzinne domy dziecka, a nie instytucjonalne. Przecież dom dziecka u nas istnieje i moim zdaniem dzieci nie mają tam złych warunków, wystarczy remont, a starostwu

zależy, żeby sprzedać budynek, bo na tym zyskają. Moim zdaniem dobrze, że pieniądze przeznaczyli na drogę, bo to jest bardziej potrzebne. Budowa domu dziecka to nietrafiony pomysł.

Innego zdania jest radna Anna Leszczyńska, która na sesji RP przypomniała, że już kilka lat temu zwracano uwagę na zły stan techniczny placówki. - Pani dyrektor mówiła, że robiła audyty i straż pożarna wyrażała się dość krytycznie o budynku - stwierdziła. - Nie jestem optymistką w tej sprawie, więc jeśli burmistrz Frischmann miał dwa lata i nie podjął uchwały zmieniającej MPZP, to ja bym się nie łudziła, że zrobi to w ciągu kilku miesięcy.

Takiego samego zdania jest Roman Kaczor - nie wierzy, że budowa w ogóle dojdzie do skutku.

W sprawie nowego domu dziecka do redakcji napisał też radny miejski Krzysztof Rydzoń. 23 marca w Wydziale Architektury UM dowiedział się, że do dziś nie został zmieniony MPZP, ponieważ nie pozwala na to studium. - Sprawa w mojej ocenie jest o tyle niepokojąca, że w Oławie współrzędzi PiS, w Starostwie Powiatowym PiS, w województwie PiS, w Polsce PiS, a pomimo tego od 2018 r. sprawa nie może zostać rozwiązana - a przecież chodzi o dom dziecka, nie o prywatną inwestycję dewelopera - pisał do redakcji. - Starostwo otrzymało prawie 1.5 mln zł, czyli około 90% dofinansowania na tę inwestycję i pojawiła się niepowtarzalna okazja do tego, aby powstało nowe miejsce dla bezdomnych dzieciaków. Niestety, w mojej ocenie przez opieszałość, brak współpracy nowy Dom Dziecka nie powstanie.

Zapytaliśmy w urzędzie, co się stało, że nie udało się zdążyć z uchwaleniem zmian, czy ktoś nie dopilnował formalności, czy może tak - jak sugerują niektórzy - nie ma współpracy na linii burmistrz - starosta? Sekretarz miasta Lilla Rządowska mówi, że to zupełnie nietrafione wnioski. - Absolutnie nie ma tu żadnej opieszałości czy robienia na złość - mówi. - Problem dotyczy tylko jednej sprawy. Chodzi o studium dla tej działki!

Tłumacząc najprościej - nie można wprowadzić w planie zagospodarowania przestrzennego zapisu typu „mieszka-

niówka”, kiedy w studium jest zapis „infrastruktura techniczna i skład opału”. Jednym słowem kotłownia dawno tam nie ma, ale wciąż jest w papierach. Okazało się, że aby to zmienić, trzeba spełnić szereg wymogów, a w tak zwanym międzyczasie zmieniały się przepisy i - jak wyjaśnia sekretarz - wszystko to zabrało masę czasu. - Nie można uchwalić planu zagospodarowania przestrzennego, jeżeli zapisy w tym planie są niezgodne ze studium, a trzeba pamiętać, że studium obejmuje całe miasto, to nie jest jedna mała działka. Jeżeli plan jest niezgodny ze studium, to nam wszystkie instytucje po drodze to odrzucają. Podstawowy warunek w tej całej sprawie to jest uchwalenie studium i my jesteśmy w trakcie uchwalenia, a ten proces trwa bardzo długo i nie jest to zależne od nas!

To samo mówi Naczelnik Wydziału Architektury, Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Andrzej Solski. W zawodzie od 40 lat. Wyjaśnia, że procedury planistyczne są bardzo skomplikowane. Pokazał segregator z obszerną dokumentacją i korespondencją dotyczącą terenu, na którym miał być budowany dom dziecka. Mówi, że mimo wielu starań nie dało się niczego przyspieszyć. Zapewnia, że nie było tak, że o sprawie ktoś zapomniał. Cały czas była na tapecie. - Ja już nawet nie chowałem tego segregatora - mówi. - Bo bardzo często rozmawiałem w tej sprawie. Od czerwca ubiegłego roku prowadziliśmy negocjacje z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska odnośnie tego studium. Ostatnią rzeczą, która nam skomplikowała sprawę, to zmiana w ustawie odnośnie Odry.

Niezorientowany w temacie od razu zapyta, co ma Odra do budowy w zupełnie innym rejonie miasta? Niestety ma. Nie będziemy wdawać się w szczegóły, bo jest to dość skomplikowane, a opisywanie tego niewiele by wniosło. Po krótko można określić to tak, że był konflikt między RDOŚ a Wodami Polskimi. Wojewoda chciał, żeby Odra była żeglowna, a RDOŚ nie, więc wszystkie miejscowe studia uwarunkowań przestrzennych do wyjaśnienia tego konfliktu były wstrzymane... - W międzyczasie musieliśmy aktualizować mapy powodziowe, a w marcu doszła ustawa wiatrakowa i to wszystko cały czas na bieżąco aktualizujemy w studium - wyjaśnia Solski. - Wciąż w tej kwestii dochodziło coś nowego, a to zajmowało czas...

Jak to wygląda teraz? Wydaje się, że to już ostatnia prosta, bo projekt zmiany studium uzyskał stosowne opinie, uzgodnienia i obecnie jest wyłożony do publicznego wglądu. Teraz jest kwestia, czy pojawia się uwagi, a wnieść je może każdy mieszkaniec. Sekretarz miasta mówi, że po rozpatrzeniu ewentualnych zastrzeżeń projekt zostanie skierowany do komisji Rady Miejskiej, a następnie do uchwalenia. Po uchwaleniu

zmiany studium będzie możliwe zakończenie prac przy sporządzeniu zmiany planu zagospodarowania przestrzennego.

O komentarz poprosiliśmy też burmistrza Tomasza Frischmanna, mówiąc mu, że wicestarosta jest zaskoczony tym, że nie udało się dopiąć formalności w ciągu kilku lat. Witold Niemirowski i Zdzisław Brezdeń twierdzą, że mieli zapewnienia, że uda się zdążyć, zanim minie termin na wykorzystanie środków z Polskiego Ładu.

- Nie było szans, żeby to szybciej zrobić - tłumaczy burmistrz. - Do tego doszła pandemia. Oprócz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego trzeba przede wszystkim zmienić studium. I to było głównym problemem. Dopiero teraz jest ogłoszenie do publicznej wiadomości, ale ktoś z mieszkańców może jeszcze przyjść i złożyć wniosek, że się nie zgadza na taką inwestycję w tym miejscu, więc jak mogą obiecywać, że ja coś zatwierdzę, gdy nie wiem, czy w ogóle będzie taka możliwość. Nigdy nie złoży takiej obietnicy, bo to jest planistyka, mogą być różne zastrzeżenia, mogą być sprawy związane z protestem, bo przecież każdy ma prawo wnieść uwagi. Mogę tylko obiecać, że przygotuję projekt, ale jaki dalej będzie jego los, to trudno mi mówić.

Burmistrz wspominał też o konflikcie między Wodami Polskimi a RDOŚ, dotyczącym Odry. To znacznie opóźniło formalności i miasto nie miało przez to pozytywnych opinii o zmianach w studium. - Witold Niemirowski o tym wiedział, prosiłem starostwo o pomoc, żeby interweniowali u wojewody - mówi Frischmann. - Ja nie rozstrzygnę, czy Odra ma być żeglowna czy nie, natomiast stałem się zakładnikiem sytuacji...

Burmistrz wrócił też do początku tej sprawy. Uważa, że błędem było staranie się o dofinansowanie konkretnej inwestycji, kiedy nie było pewności, że będzie można ją zrealizować. - Kto planuje budowę w miejscu, które nie ma aktualnego miejscowego planu zagospodarowania? - podsumowuje. - Nie zaczyna się projektowanie i pisanie wniosku o pieniądze, nie sprawdzając czy jest możliwość realizacji zadania pod względem urbanistycznym i planistycznym. Niczego nie obiecywałem wicestaroście, bo trudno jest obiecywać zatwierdzenie miejscowego planu, jeżeli jestem uzależniony od wielu instytucji, i w starostwie na bieżąco wiedzieli, jaka jest sytuacja.

Co na to Niemirowski? - Może byłem naiwny, ale wierzyłem, że miasto się z tym upora, a tak... zostałem zaskoczony - mówi. - Mam jednak nadzieję, że ten plan zostanie skutecznie uchwalony, a nam uda się pozyskać kolejne pieniądze na budowę domu dziecka.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Tegoroczne święto miasta zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Na ubiegłoroczny koncert Kultu i Dawida Kwiatkowskiego przybyli fani z całej Polski, w tym roku zapowiada się podobnie.

- Już teraz dostajemy maile z deklaracjami przyjazdu od fanów Bryski oraz zespołu Lady Pank - mówi dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys. - Nie pozostaje mi nic innego, jak tylko zaprosić Państwa do wspólnego świętowania. Jak co roku, na Dniach Jelcza-Laskowic, zagości wesołe miasteczko, przygotowaliśmy także bogatą strefę gastronomiczną. Planowanie tak dużej imprezy jest wielomiesięcznym logistycznym wyzwaniem. Cieszymy się, że spełniliśmy prośby młodzieży, aby mogła u nas wystąpić Bryska. Mam nadzieję, że sprawi Państwu radość także spotkanie z popularnym aktorem, Tomaszem Karolakiem wraz z zespołem Pączki w Tłuszu.



Organizatorzy serdecznie zapraszają do licznego udziału.

(CK)

(CK)

Światowy Dzień Ziemi

Międzynarodowy Dzień Ziemi obchodzony jest w sobotę, 22 kwietnia 2023 r. Ta data ma przypominać wszystkim, jak ważne jest promowanie postaw proekologicznych i ochrona środowiska. W ubiegłym 2022 r. mieszkańcy naszej gminy zebrali prawie tysiąc worków odpadów i około 70 opon, co dało łącznie 4,4 tony odpadów.

Za największą ilość zebranych podczas akcji odpadów Burmistrz Jelcza-Laskowice przewiduje nagrody zarówno dla sołectw, jak i dla osiedli. Mieszkańców proszę o zgłaszanie chęci udziału w akcji do swoich sołtysów lub przewodniczących osiedli. Zapraszam wszystkich, którym leży na sercu piękno i czystość naszej gminy, do wspólnego sprzątania.

Z UP. BURMISTRZA
MAREK SZPONAR
 ZASTĘPCA BURMISTRZA

„Dom Kultury+” w sołectwach

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na rozmowy o kulturze w sołectwach. Z ekspertem, Marią Ziębą, będzie można poruszyć kwestie związane z potencjałem kulturowym mieszkańców, ich planami i potrzebami. Wspomniane spotkania odbędą się według harmonogramu:

21 kwietnia, godz. 17.00 - MIŁOSZYCE
 (Grędzina, Dziuplina, Łęg, Brzezinki)
27 kwietnia, godz. 17.00 - CHWAŁOWICE
 (Dębina, Piekary, Nowy Dwór)
28 kwietnia, godz. 17.00 - MINKOWICE OŁAWSKIE
 (Kopalina, Miłocice, Miłocice Małe, Wójcice, Biskupice).

(CK)

Bezpłatne świadczenia ŚDS

Przypominamy mieszkańcom miasta i gminy Jelcz-Laskowice, którzy szukają pomocy dla osoby z niepełnosprawnościami, o ofercie Środowiskowego Domu Samopomocy w Oleśnicy Małej. Dzięki umowie, jaka wiąże Gminę Jelcz-Laskowice z tą placówką, mieszkańcy gminy mogą korzystać ze świadczeń ŚDS nieodpłatnie. Ośrodek zapewnia choremu terapię, rehabilitację i udział w zajęciach grupowych.

(UM)

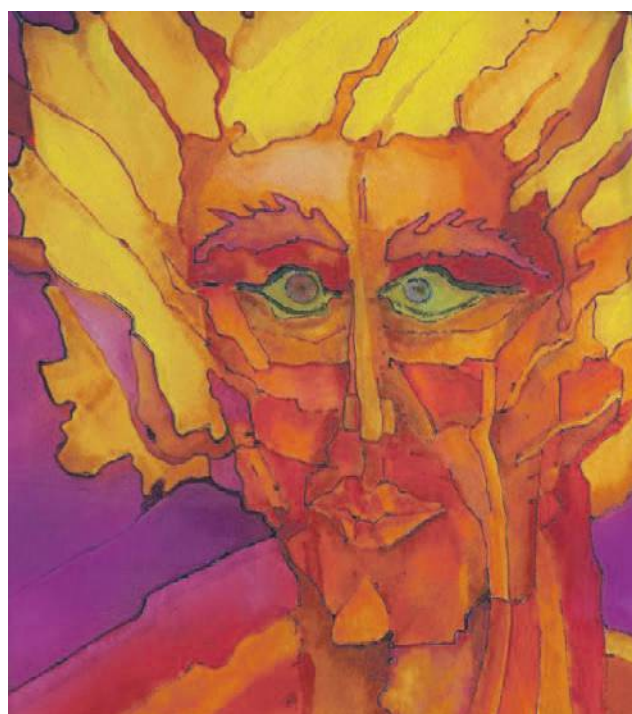
Środowiskowy Dom Samopomocy
OLEŚNICA MAŁA 52

DOM DLA OSÓB
Z CHOROBA ALZHEIMERA

- zapewniamy choremu terapię i rehabilitację;
- zrozumienie i akceptację;
- szacunek i wsparcie;
- wyrozumiałość, życzliwość, empatię oraz uśmiech i dobre słowo.

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ
POBYT BEZPŁATNY

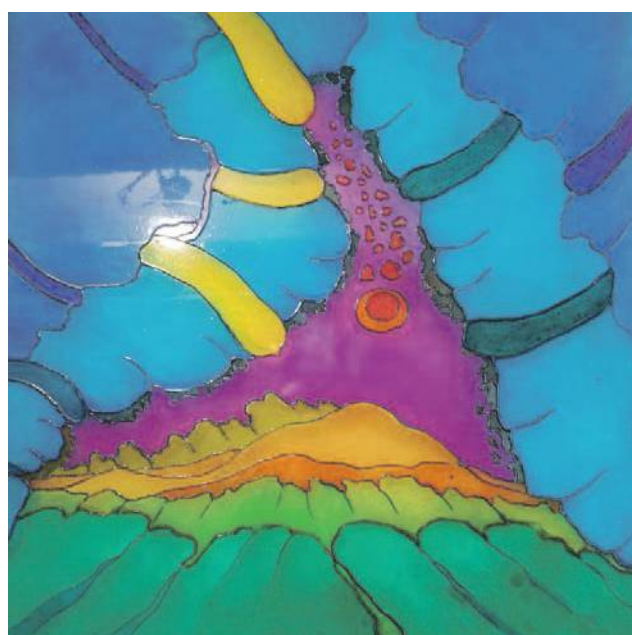
KONTAKT: 505-285-408



Benefis Stanisława Wiącka

Miejsko-Gminne Centrum Kultury pragnie przybliżyć twórczość cenionego artysty Stanisława Wiącka. Piękne obrazy na szkle, oryginalne rzeźby prezentowane są na łamach gazety, aby zachęcić mieszkańców Jelcza-Laskowice do przybycia na benefis artysty. Na spotkaniu będzie można porozmawiać ze Stanisławem Wiąckim, a także... wygrać jedną z jego prac. Wystarczy tylko zadać mu wyjątkowo interesujące pytanie. Organizatorzy zapraszają 15 kwietnia, o godz. 18.00, do holu Centrum Kultury przy ul. Oławskiej 46.

(CK)



Objazdowa zbiórka elektroodpadów

W Mieście i Gminie Jelcz-Laskowice trwa zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Odbiory elektroodpadów z kolejnych sołectw i osiedli odbędą się w następujących terminach:

13.04.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:
 Dziuplina
 Miłoszyce
 Hanna
14.04.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:
 Dębina
 Grędzina
 Brzezinki
 Mościsko
 Osiedle Domków Jednorodzinnych

17.04.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:
 Minkowice
18.04.2023 r. godz. 7:00, przed posesją:
 Miłocice
 Miłocice Małe
 Osiedle Europejskie
19.04.2023 r. godz. 7:00, przed posesją:
 Osiedle Jelcz
 Łęg
 Osiedle Laskowice

Odbierany sprzęt musi być kompletny. Zużyty Sprzęt Elektryczny i Elektroniczny (ZSEE) to odpad niebezpieczny, zawierający substancje niebezpieczne dla ludzi i środowiska. Sprzęt niekompletny nie zostanie odebrany. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, demontaż może odbywać się tylko i wyłącznie w wyspecjalizowanych zakładach przetwarzania ZSEE. Samodzielny demontaż jest wykroczeniem.

Z UP. BURMISTRZA
MAREK SZPONAR
 ZASTĘPCA BURMISTRZA

MEMORIAŁ
BARBARY SZLACHETKI

XIX TOYOTA MARATON JELCZ-LASKOWICE
V TOYOTA PÓŁMARATON JELCZ-LASKOWICE
XVI TOYOTA BIEG I NORDIC WALKING NA 10KM

42,195 km » 21,097 km » 10 km
 ATEST PZLA

JELCZ-LASKOWICE, UL. ALEJA MŁODYCH, PSP NR 2
01.05.2023, GODZ. 09:00
BIEGI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

ZAPISY: WWW.ZMIERZYMYCZAS.PL
 STRONA: WWW.FACEBOOK.COM/KBHARCOWNIK

Zapraszają na sprzątanie BRZEGÓW Oławki



Tu będzie zbiórka przed sprzątaniem

OŁAWA

Akcja

Miejskie koło Platformy Obywatelskiej zaprasza w najbliższą sobotę na sprzątanie brzegów rzeki

- Szanowni Mieszkańcy, Zarząd Koła Miejskiego Platformy Obywatelskiej w Oławie zaprasza na wspólne sprzątanie terenów nad rzeką Oławą 15 kwietnia (sobota) w godzinach 10.00-14.00 - mówi Marek Drabiński, szef miejskich struktur PO. - Miejsce zbiórki (zobacz mapka - red.)

to teren nad rzeką obok starożytnego cmentarza żydowskiego przy ul. Cichej. Po sprzątaniu będzie ognisko, poczęstunek, niespodzianki, oraz przede wszystkim okazja do rozmów. W akcji udział wezmą radni i parlamentarzyści Platformy Obywatelskiej. Serdecznie Zapraszam.

(CK)



PO zaprasza na sprzątanie terenów nad Oławką

Zadbają o CZYSTOŚĆ

OŁAWA

Z sesji

Zakład Aktywizacji Zawodowej zajmie się utrzymaniem czystości na zielonych skwerach miasta

Miasto kolejny raz zawarło umowę z Zakładem Aktywizacji Zawodowej w Oławie, który zajmie się utrzymaniem czystości na skwerach zielonych. Umowę zawarto na 10 miesięcy, za kwotę 5 500 zł za miesiąc.

- Jakże są warunki tej umowy, które skwery ma sprzątać

ZAZ, jak często wykonawca ma sprzątać i co konkretnie obejmuje zakres prac, czyli co mają tam robić? - pytała na sesji radna Magdalena Ziółkowska.

Odpowiadając radnej wiceburmistrz Andrzej Mikoda wyjaśnił, że ZAZ ma obowiązek utrzymywać skwery w czystości codziennie oprócz dni wolnych od pracy. Umowa z nim zawarta dotyczy skweru św. Rocha i placu Piłsudskiego w okolicy „Alei Dobrych Serc”.

Na zapytanie ofertowe dotyczące tego zadania zgłosiło się trzech oferentów. Wygrał ZAZ oferując najniższą kwotę.

(WK)

Prawie 13 tys. zł zapłaci miasto za OPIEKĘ nad dzikimi zwierzętami

OŁAWA

Z sesji

Miasto zawarło umowę z Przychodnią Weterynaryjną J. Aksman z Oławy dotyczącą opieki weterynaryjnej nad dzikimi zwierzętami.

Umowa będzie obowiązywać przez rok. Wynagrodzenie, jakie miasto zobowiązało się wypłacać zakładowi, to 1080,00 zł miesięcznie, czyli 12 960 zł za cały okres obowiązywania umowy. - Czy taka umowa nie powinna być podpisana po podjęciu programu opieki nad zwierzętami, którego miasto jeszcze nie podjęło? - pytała na sesji radna Magdalena Ziółkowska. - Proszę też o informację, w jakiej formie miasto informuje mieszkańców, gdzie mogą zgłaszać informacje o rannych czy padłych zwierzętach?

Odpowiadając wiceburmistrz Andrzej Mikoda wyjaśnił, że umowa z przychodnią weterynaryjną dotyczy zwierząt dziko żyjących i musi być zapewniona ciągła obsługa.

Potrzeba udzielenia takiej pomocy czy usługi może się bowiem zdarzyć w każdym momencie. Dlatego też umowa na te usługi jest niezależna od programu opieki nad zwierzętami.

Nawiązując do tego, gdzie mieszkańcy mogą znaleźć informacje o tym, jak i do kogo zgłaszać informacje np. o padłych zwierzętach, wiceburmistrz dodał, że należy dzwonić do wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska. W dni wolne od pracy należy się natomiast kontaktować z firmą, która prowadzi opiekę nad zwierzętami bezdomnymi, czyli z przychodnią weterynaryjną.

- A gdzie mieszkańcy mogą znaleźć informacje na ten temat? - drążyła radna.

Wiceburmistrz przyznał, że nie pamięta. Były informacje na stronie internetowej UM, ale czy są nadal, nie umiał powiedzieć.

Przejrzeliśmy stronę internetową UM i nie udało nam się tam znaleźć informacji o tym, gdzie należy zgłosić informację o padłych zwierzętach.

(WK)

Saving More Lives



Magazynier produkcyjny

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świadczeń
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

rekutacja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

REKLAMA

Nad Odrą i Oławą

Po powodzi, przy moście nad Odrą, umieszczono tablicę z zaznaczoną linią najwyższego w tym czasie poziomu wody - 766 cm, wraz ze stosownym opisem tego zdarzenia. Postanowiono również trwale zabezpieczyć się przed kolejną wielką wodą. Wzdłuż części ulicy Rybackiej, wiodącej przy rzece, wzniesiono murek, zwieńczony u góry metalową balustradą, sięgający mniej więcej poziomu układanych wtedy worków z piaskiem. Odra została tym murem odcięta od miasta, położonego w większości na jej lewym brzegu. Nikt już nie chodzi tam na spacer, nadrzeczne łąki zarastają krzewami i drzewami. Odra wciąż płynie przez Oławę, ale jakby jej nie było, przestała być elementem miejskiego krajobrazu, jest tylko przeszkodą do pokonania w drodze do części miasta zwanej od zawsze „za Odrą” i dalej, do położonych na prawym brzegu miejscowości.

Jedynie oławianie zamieszkujący Zwierzyniec Duży - w końcu to wyspa - mają Odrę na co dzień, podobnie jak mieszkańcy Ścinawy Polskiej, gdzie w sąsiedztwie restauracji powstała marina, kontynuująca wodniackie tradycje odrzańsko-oławskie.

Inaczej jest z drugą rzeką, Oławką - wzdłuż obu jej brzegów, na wałach wytyczono ścieżki spacerowe, sięgające od rejonu dworca kolejowego aż do mostu siedleckiego. W pogodne dni przemierzają je tłumnie spacerowicze, także ci z kijkami do nordic-walking, biegacze i rowerzyści, zbaczający również do położonego w sąsiedztwie rzeki parku miejskiego. W Oławce nie widać już amatorów kąpeli, mają do dyspozycji położone w pobliżu baseny - kryte i otwarte. A rzeka, po szoku związanym z regulacją koryta, odradza się - w jej nurcie pojawia się białe kwitnące jaskier rzeczny, a wzdłuż brzegów ciągną się

trzciniowe zarośla. W takim trzcinowisku, przy zakolu między mostem „krowim” a kolejowym, późną wiosną można usłyszeć donośny, terkoczący głos trzcinia, który oznajmia na całą okolicę, że właśnie tu buduje gniazdo (w dawnych czasach „tłumaczono” głos tego ptaka jako *ryba, ryba-rak-rak-rak, śwędzi, śwędzi-drap-dra-drap, boli, boli-cierp-cierp-cierp!*). Na rzece natomiast przez cały rok można spotkać wiele pływających kaczek krzyżówek, wiosną wywodzących pisklęta, czasem pojawia się perkoz, łyska czy tracz nurogęs.

Od jakiegoś czasu, szczególnie w okresach letnich upałów widać, że poziom wody w rzekach niepokojąco opada. Według doniesień mediów nawet duże rzeki stają się strumieniami,

które można niemal pokonać na piechotę. Wśród wielu wynikających z tego zagrożeń, jest fakt, że położone nad rzekami oczyszczalnie ścieków wciąż odprowadzają do nich - na szczęście oczyszczone - ścieki, ale w ilo-

ściach mniej więcej stałych, niezależnie od ilości wody w rzece. Dużo większym zagrożeniem są jednak zrzuty niekontrolowane, a także wysoko zasolone wody kopalniane. Te ostatnie, pochodzące z odwadniania kopalń,

są gromadzone w zbiornikach i odprowadzane do rzek, choć po prawdzie powinny być przed odprowadzeniem odsalane, a to bardzo kosztowny proces.

W jednej z prac na ten temat, opublikowanej w 2006 roku,



Odra 2023. Śluza w Oławie



Na kanale Odry bywało tłoczno - tu podczas imprezy „Piana Bosmana”, która jeszcze parę lat temu odbywała się w Oławie cyklicznie



Ludzie na brzegu i na wodzie - to dziś rzadkie obrazy, ale Odra wciąż mogłaby wszystkim służyć, ale... najpierw to my powinniśmy pomóc jej się odrodzić



Oławka się odradza - w jej nurcie pojawia się białe kwitnące jaskier rzeczny

Waż (2)

czytamy: ...Wśród negatywnych wpływów wód słonych na środowisko wymienić należy przede wszystkim niszczenie mikroorganizmów powodujących samooczyszczanie się wód, a co za tym idzie wzrost zanieczyszczenia wód masą organiczną, zmiany we florze i faunie ekosystemów wodnych, łącznie z wyginieciem gatunków, a w skrajnych przypadkach całkowity zanik życia biologicznego w środowiskach wodnych.

Przekroczenie dopuszczalnych stężeń siarczanów w wodzie ma bardzo negatywny wpływ na zdrowie człowieka. Występowanie w wodzie pitnej stężeń siarczanów rzędu 1000 mg/dm³ (głównie siarczanów magnezu i sodu) powoduje zmianę smaku

wody (na gorzki) i niekorzystne oddziaływanie na przewodność pokarmowy człowieka.

Rozpatrując aspekty ekonomiczne nie sposób nie zauważyć strat, jakie ponosi gospodarka na skutek nadmiernego zasolenia rzek, mimo że w Polsce brak jest szczegółowych danych na ten temat. Szacuje się jednak, że nadmierne zasolenie samej tylko Wisły powoduje straty od 100–250 mln dolarów rocznie (Chaber, Krogulski 1997; Program zagospodarowania... 1992). Przypuszcza się, że w przypadku Odry kwoty te będą bardzo zbliżone. Dla porównania, dokładne badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych dla rzeki Kolorado, której zasolenie wynosi 0,5 g/dm³, wykazały, że straty

w działalności gospodarczej sięgają rocznie 310 mln dolarów. Tak duże straty ekonomiczne, jak i często nieodwracalna degradacja środowiska, zmuszają do podjęcia walki ze wzrastającym każdego dnia zasoleniem rzek.

(Adam Smoliński „Gospodarka zasolonymi wodami kopalń” Prace naukowe GiG Górnictwo i Środowisko, kwartalnik nr 1/2006).

Latem ubiegłego roku byliśmy świadkami katastrofy ekologicznej w Odrze, od Górnego Śląska aż do ujścia. Bezpośrednim sprawcą masowego ginięcia ryb, mięczaków, a także ptaków i ssaków żerujących na rzece, były wykryte w wodach Odry tak zwane „złote algi” (*Prymnesium parvum*), a właściwie wydzielane przez nie toksyny, zabójcze dla organizmów wodnych oddychających skrzelami. W Wikipedii przywołano wyniki badań, mówiące że ...Toksyny *Prymnesium parvum* wydzielane są do wody w formie miceli. Często działają dopiero po aktywacji. Czynniki aktywacyjne to np. kationy, antybiotyki czy inne substancje. Jednym z czynników zwiększającym wydzielanie toksyn jest szok osmotyczny, czyli nagła zmiana zasolenia wody (Stefan Gumiński: Fizjologia glonów i sinic. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1990, s. 13).

Mówiąc po prostu - skok zasolenia wody mógł być bezpośrednią przyczyną masowej śmierci ryb, zatrutych wydzielaną przez złote algi toksyną. A powodem skoku zasolenia wody Odry mogły być (i prawdopodobnie były) zrzuty dużych ilości słonych wód kopalnianych, szczególnie groźne przy niskim stanie wody w rzece. Do tego mogły się dołożyć sprzyjające zakwitom alg spowolnienia przepływu rzeki przed sztucznymi przeszkodami, czyli budowlami wodnymi - jazami i kanałami. Złote algi mogą żyć w wodach o różnym stopniu zasolenia, ale w szczególnych warunkach stają się śmiertelnym zagrożeniem dla środowiska.

Rzeka to złożony, skomplikowany żywy organizm, zdolny do samoregulacji, pod warunkiem, że się jej równowagi nie naruszy np. niekontrolowanym zrzutem ścieków.

Po ubiegłorocznej katastrofie - według „Wstępnego raportu zespołu ds. sytuacji na rzece Odrze” - odłowiono około 250 ton martwych ryb (według innych źródeł nawet 360). Ale to czubek góry lodowej, bo nie wiadomo, w jakiej kondycji są np. organizmy dennie, czy zachowywała się struktura łańcucha pokarmowego odrzańskiej biocenozy (czyli zespołu wszelkich organizmów żywych żyjących w danym środowisku). Próby zarybiania i odtwarzania populacji ryb w Odrze, dopóki rzeka się nie „uzdrowi”, mogą być wręcz skazane na porażkę.

Zła wiadomość jest taka, że - według naukowców - latem może znów dojść do podobnej katastrofy.

Dobra wiadomość jest taka, że Naczelny Sąd Administracyjny 7 marca 2023 r. oddalił zażalenie Wód Polskich i Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i podtrzymał decyzję Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który 9 grudnia 2022 nakazał natychmiastowe wstrzymanie prac regulacyjnych na Odrze.

Ale na portalu OKO.press można przeczytać m.in.:

Jednak wiceminister infrastruktury, Marek Gróbarczyk nie zamierza się tym wyrokiem przejmować. Na Twitterze pisze bez ogródek: „Nie można wykonać tak idiotycznych, radykalnych działań. Opieramy się na prawomocnym pozwoleniu na budowę”.

To jeden z wielu tweetów wiceministra opublikowanych po wyroku NSA, były też inne, również cytowane przez OKO.press - np.

Chodzi tylko i wyłącznie o konkurencyjność, o to, by osłabić możliwości rozwojowe Pomorza Zachodniego przez hamowanie tej inwestycji.

a także

Nie możemy sobie pozwolić na zahamowanie realizacji inwestycji, która jest ukończona w 96 proc. Jeżeli zostawimy te urządzenia niezabezpieczone, to się rozleć i poniesiemy miliardowe straty tak, jak ponieśliśmy je, gdybyśmy w przypadku wyroku TSUE zamknęli kopalnię Turów.

Wobec takich deklaracji i zamiarów szanse Odry na powrót do dobrej kondycji wydają się coraz mniej realne.

GRAŻYNA NOTZ

Na zakończenie - słowa otwierające stronę internetową „osobaodra.pl” prowadzoną przez nieformalną grupę wolontariuszy „Plemię Odry”, do odwiedzenia której serdecznie Czytelników zachęcam:

„Kim, czym jest rzeka?
Jak odpowiesz na to pytanie?

Może powiesz, że wodą, płynącą wodą. Czy rzeka jest również rybą, która mieszka w jej wodzie i ptakiem, który stoi na jej brzegu? Czy jest ziemią, kamieniem, tatarakami, sitowiem, żabą i ważką? Żywy organizm, który zapewnia życie niezliczonej ilości innych organizmów, nazywamy osobą.

To nasza decyzja, czy uznamy rzekę za osobę - zachowując świadomość, że nie jest to wystarczająca odpowiedź na pytanie: kim, czym jest rzeka. Zarazem jest to odpowiedź wystarczająca, by zmienić sposób rozmawiania o rzece oraz zmienić prawo, które będzie rzekę chronić.”



Most na Zwierzyńcu. Malownicze zakątki przy jednej z odnóg Odry w Oławie

Grażyna Notz

Autor: Tomasz Jędrzejczyk, PZW Reniska Wiesz Kolama

Marek Drabiński



Taka też bywa Odra. W żadnym wypadku nie można twierdzić, że ubiegłoroczna katastrofa ekologiczna na Odrze miała przyczynę naturalną



Jakby mało było Odrze tego co w wodzie, to i na brzegach nie jest lepiej. Oto efekt jednej z ostatnich akcji zbierania śmieci przy rzece - 100 worków odpadów, 2 tony

GMINA J-L

Samorząd

Katarzyna Nowak-Uzbek będzie sołtysiem Brzezinek przez najbliższe cztery lata. Wybory budziły duże zainteresowanie mieszkańców, ale też radnych RM i sołtysów z innych wiosek. Dlaczego?

O sytuacji w Brzezinkach, napiętej atmosferze pomiędzy dwoma grupami mieszkańców, pisaliśmy w marcu w artykule „Awantury, podziały i różne wizje. Walka o władzę czy o spokojną wieś?”. To było jeszcze przed wyborami, które określiliśmy wtedy jako „najciekawsze w całej gminie”. Nie pomyliliśmy się.

„Nikogo do wypowiedzi nie zmuszę”

O tym, co w ciągu ostatniego roku działo się w Brzezinkach, nie da się opowiedzieć w kilku zdaniach. Przypomnijmy jednak, że w sierpniu grupa mieszkańców doprowadziła do rezygnacji ówczesnej sołtys Moniki Burzyńskiej. W jej miejsce wybrano Katarzynę Nowak-Uzbek, która po wyborach uzupełniających została sołtysiem do końca kadencji. Regularne wybory zaplanowano na końcówkę marca i wśród mieszkańców panowało przekonanie, że obie panie staną do walki o władzę.

To jedyne zebranie, na którym przy pierwszym próbie uda się zebrać kworum - zaczął wiceburmistrz Romuald Piórko, podkreślając dobrą frekwencję. W innych miejscowościach zwykle nie udawało się zebrać wymaganych 25% uprawnionych do głosowania. W takiej sytuacji formalnie trzeba ogłosić drugi termin (najczęściej pół godziny później), w trakcie którego wspomniana zasada już nie obowiązuje. Podczas zebrania w świetlicy wiejskiej w Grędzinie (Brzezinki nie mają swojej sali, więc korzystają z gościnności sąsiedniej wioski - przyp. red.) zebrały się 52 osoby, co oznaczało, że sołtys zostanie wybrany już przy pierwszym podejściu. Co ciekawe, oprócz mieszkańców uprawnionych do głosowania, na sali pojawiło też kilku sołtysów z innych miejscowości oraz radni: Robert Jadcak, Weronika Kuszyk, Piotr Stajszczyk, Jacek Załubski i Julian Kozłowski. Skąd ich zainteresowanie sprawą? W kulisach tłumaczyli, że w przeszłości w Brzezinkach dochodziło do niepokojących incydentów podczas zebrań wiejskich, więc chcą być obserwatorami, którzy w razie potrzeby postarają się uspokoić napiętą sytuację.

Pierwszym z punktów zebrania było odczytanie sprawozdania z działalności sołtysa i przewodniczącego Rady Sołeckiej. W trakcie kadencji funkcję sołtysa sprawował Monika Burzyńska (ponad 3 lata) oraz Katarzyna Nowak-Uzbek (7 miesięcy), więc zasugerowano, by obie opowiedziały o swoich dokonaniach. Burzyńska uznała jednak, że funkcję już nie pełni, więc nie ma zamiaru zabierać głosu. Chciała to zrobić w sierpniu,

Wyjątkowa miejscowość i WYJĄTKOWE wybory



Sołtysiem Brzezinek ponownie wybrana została Katarzyna Nowak-Uzbek (w środku). Obok niej wiceburmistrz Romuald Piórko (z lewej) i kontrkandydatka w wyborach Joanna Bielec

gdy odchodziła ze stanowiska, ale - jak stwierdziła - „wtedy nie dano jej dojść do słowa”. Wiceburmistrz Romuald Piórko podkreślił, że nikogo do przedstawiania sprawozdania zmuszać nie będzie. Wtedy jeden z mieszkańców odrzekł: - Niedawno odbyło się zebranie, podczas którego wybieraliśmy nowego sołtysa. Mamy nową panią sołtys, która sprawuje funkcję nieco ponad pół roku. Poprzednia była ponad trzy lata. Wypadałoby więc, żeby się rozliczyła z tego, co zrobiła... Jeśli nie chce, to te wybory są niepotrzebne, spotkajmy się za cztery lata.

Gdy nowa pani sołtys nie będzie chciała złożyć sprawozdania, to też nie musi tego robić - przekonywał Piórko. - Słyszę, że straciliście zaufanie do pani Burzyńskiej, ona nie jest już sołtysiem, a dziś są wybory i podejmiecie decyzję, kto będzie nim w kolejnej kadencji. Nic nie stoi na przeszkodzie, żebyście znowu wybrali panią Katarzynę Nowak-Uzbek, to państwo oceniacie, nie ja...

Nowak-Uzbek chętnie opowiedziała o ostatnich miesiącach swojej działalności. Podobnie zrobił jej mąż - Wojciech Uszok, pełniący przez cztery lata funkcję przewodniczącego Rady Sołeckiej. W ich sprawozdaniach nie brakowało odniesień do poprzedniej sołtys oraz zarzutów w stosunku do niej, o których pisaliśmy na poprzednim artykule na temat Brzezinek.

Sołtysi muszą wyjść?

Statut wsi mówi, że „w zebraniu wiejskim mogą brać udział radni Rady Miejskiej, burmistrz miasta i gminy, jego zastępcy lub inne osoby zaproszone przez sołtysa dla referowanych spraw i udzielania wyjaśnień”. Na podstawie tego przepisu część mieszkańców żądała wyproszenia obecnych na sali sołtysów innych miejscowości.

- Jestem radnym, dziekanem sołtysów, tuż obok mnie są też inni radni - reagował Robert

Jadcak. - Każde zebranie wiejskie jest organem publicznym i każdy ma prawo brać w nim udział.

- Nie zna pan statutu - odpowiadał mu Wojciech Uszok, cytując przytoczony wcześniej fragment dokumentu.

- Jakie państwo mają tajemnice? - dziwił się wiceburmistrz Piórko. - Goście nie mogą zabierać głosu, ale mogą w zebraniu uczestniczyć.

- A gdybym ja nagle wszedł do gabinetu, gdy rozmawia pan z burmistrzem Bogdanem Szczęśniakiem? - odbijał piłeczkę Uszok.

- Przeszedł pan samego siebie - irytował się Piórko. - Omawiamy tam informacje tajne, to jasne, że nikt nie może z ulicy wejść. Tutaj trwa zebranie wiejskie.

Włączyła się Katarzyna Nowak-Uzbek: - Proszę zaprotokołować, że chcieliśmy, by osoby nieuprawnione opuściły salę, ale według burmistrza nie muszą tego robić.

Zaproponowano głosowanie. 23 osoby zagłosowały za tym, by wyprosić sołtysów z zebrania, a 24 były przeciw. Minimalna większość zdecydowała więc, że mogą pozostać.

Emocje i krzyki

Choć Monika Burzyńska głosu zabierać nie chciała, to wielokrotnie ją wywoływano. W trakcie dyskusji wrócił temat potencjalnej budowy stawu przez jednego z lokalnych deweloperów, stanu sołeckich sprzętów, protestów przeciwko Kolei Dużych Prędkości, uczestnictwa w akcjach charytatywnych i tego, kto doprowadził do poszerzenia przepustu. Mieszkańcy podzielili się na dwa obozy i patrząc z boku trudno było określić, który z nich jest bardziej liczny.

Po wybraniu komisji skrutacyjnej do przeprowadzenia wyborów, głos próbował zabrać Robert Jadcak: - W imieniu swoim i innych obserwatorów chcę powiedzieć kilka słów. Wysłuchaliśmy sprawozdania przewodniczącego i pytań mieszkańców do byłej sołtys. Szanuję to, co

się dzieje, ale Rada Miejska jest organem nadzorującym sołectwa. Będąc dziekanem sołtysów i sołtysiem z dziesięcioletnim stażem wiem, że wiele sołectw boryka się z różnymi problemami...

W tym momencie część osób zaczęła go przekrzykiwać, odbierając w ten sposób głos. Jadcak próbował jeszcze powiedzieć, że jego zdaniem w Brzezinkach gmina realizuje wiele inwestycji, więc dziwi się „panującemu niezadowoloni”. Szansy na dokończenie swojej myśli już nie otrzymał.

„Brzezinki to wyjątkowa miejscowość”

Wybory rozpoczęły się od zgłaszania kandydatów. Jeden z mieszkańców zaproponował Katarzynę Nowak-Uzbek, która zgodziła się startować. Kolejna kandydatka to Joanna Bielec, popierana m.in. przez byłą sołtys Monikę Burzyńską, która sama startować nie chciała, ale zgłosiła jeszcze Alinę Kwiatosz i Ryszarda Malinowskiego (oboje wspierali Katarzynę Nowak-Uzbek - przyp. red.). Oni również nie wyrazili woli startu.

Kandydatki mogły przedstawić swoje pomysły na zarządzanie wsią. Zaczęła Nowak-Uzbek: - Tych, których nie przekonałam przez pół roku, już raczej nie przekonam. Brzezinki to wyjątkowa miejscowość o bardzo specyficznym układzie. Mamy tu ciszę, spokój i myślę, że ci mieszkańcy, którzy poparli mnie ostatnim razem, chcieli właśnie ciszy, spokoju i braku inwestycji oddziałujących na środowisko, takich jak np. staw. Dlaczego ludzie chcą tu mieszkać? Bo doceniają ciszę, kochają przebywać w otoczeniu przyrody. Nie potrzebujemy tu inwestycji, które w teorii mają przynosić rozwój. Rzekomy rozwój... Moglibyśmy się postarać, żeby w kolejnych latach powstał przystanek, chcielibyśmy też na terenie wioski mieć wiatę,

pod którą moglibyśmy się spotykać. Ta, która została zapisana w niefortunnym projekcie zagospodarowania, oznacza ogromny koszt, więc mieszkańcy prawdopodobnie szybko się jej nie doczekają. Wierzę jednak, że można zrobić mniejszą, mniejszym kosztem, drewnianą. Taka wiatka byłaby dla nas dużym ułatwieniem.

- Dużo osób mnie zna, dużo też mnie pozna, jeśli otrzymam mandat sołtysa - mówiła Joanna Bielec. - Mieszkam tutaj bardzo długo, mam kontakt z wieloma osobami, oczywiście pojawia się zaraz głosy, że mój tato w przeszłości był sołtysiem, pojawiają się inne historie, ale uważam, że powinniśmy zacząć żyć terazniejszością. Kiedy my wprowadziliśmy się tutaj, w Brzezinkach było 17 domów. Przeżyliśmy z nowo zamieszkającymi mieszkańcami, jakoś współpracujemy. Pani Katarzyna mówi, że w gminie jest mało pieniędzy, że drogiej wiaty nie wybudujemy, ale ja uważam, że możemy wybudować, jeśli pomogą nam sponsorzy. Jednak żeby mieć sponsorów, to trzeba umieć współpracować, rozmawiać i nie śmiać się szyderczo, tylko pozwolić działać. Każdy powinien mieć szansę, żeby coś zrobić. Na tym zakończy. Jeśli chcą państwo zobaczyć to, co będę starała się zrobić, to proszę na mnie zagłosować. Jeśli nie, to proszę oddać głos na moją kontrkandydatkę.

Wybory wygrała Katarzyna Nowak-Uzbek, która zdobyła 32 głosy. Na Joannę Bielec zagłosowało 20 osób. Po ogłoszeniu wyników część obecnych wyszła z sali. Jedna z mieszanek rzuciła tylko „z wiatrakami nie będę walczyć”. Po chwili wyszli też radni oraz sołtysi, co skomentowała Alina Kwiatosz: - Demokratycznie wygrała pani Nowak-Uzbek i z przykrością obserwowaliśmy demonstracyjne wyjście członków Rady Miejskiej. Jest nam naprawdę przykro z powodu sytuacji, w której wygrany kandydat zostaje tak potraktowany.

Współpracy nie będzie? Piórko: - Żenada to mało powiedziane

O Brzezinkach podczas ostatniej sesji RM dyskutowali radni. Zaczął Piotr Stajszczyk: - Wybory były dość specyficzne, patrząc z perspektywy ostatnich dziesięciu lat, pamiętam odwoływanych i powoływanych sołtysów, ale nie przypominam sobie sytuacji, w której tak potraktowano część radnych i obserwujących wybory sołtysów. Mówimy o osobach publicznych, które wspierają działania samorządu, reprezentują mieszkańców. Jeśli na samym początku chce się ich wyprosić, to nie wiem, jak w przyszłości ma wyglądać współpraca między poszczególnymi miejscowościami. Ostatecznie doprecyzowano

informację, zgodnie z którą radni mogli zostać, ale opuszczenie sali przez sołtysów podano pod głosowanie. To rzecz niespotykana, która nie miała miejsca podczas żadnych poprzednich wyborów. Jak Rada Sołecka widzi teraz współpracę z innymi sołectwami? Po zebraniu dotarły do mnie screeny, które pokazywały, że w internecie nazwano nas „ławą szyderców”. Powtórzę więc, jak tu rozmawiać o współpracy? Było tam pięciu radnych i potraktowano nas niegrzecznie...

- Nie mówiłem o tym wcześniej, bo nie się czym chwalić - stwierdził Romuald Piórko. - Żenada to mało powiedziane. Widzicie te skargi i cuda, które są wypisywane. Mieszkańcy wybrali taką sołtys, jaką wybrać chcieli, ale jeśli będzie tu jakaś współpraca, to bardzo słaba. Gdy kogoś obrzuca się w sieci błotem, tak jak mnie, a potem przychodzi i mówi „panie burmistrzu, a może wstawiłby pan lampę”, to nie ma się co dziwić, gdy odpowiem „bardzo chętnie - wstawię w Biskupicach czy Minkowicach, ale na Brzezinki braknie pieniędzy”. Tak to działa. Część radnych i sołtysów widziała, jak to wyglądało. Zebrania wiejskie i sołeckie są spotkaniami otwartymi. Każdy może przyjść i śledzić to, co się dzieje. Gospodarka finansowa gminy czy sołectwa jest jawna.

Po tym jak wiceburmistrz w zasadzie wprost przyznał, że Brzezinki mogą się teraz spodziewać gorszego traktowania, bo „tak to działa”, wypowiedział się jeszcze radny Robert Jadcak, który cytował wpisy internetowe: - „Łoza szyderców, nie są bezstronni i widać, że ktoś im coś obiecał za zasługi. Żałosna klika”. Tak wypisują mieszkańcy Brzezinek - oczywiście nie wszyscy, bo jest tam też mnóstwo fajnych, dobrych ludzi. Niestety, część takie ma zdanie o organie gminnym, radnych, ale też o sołtysach. Gdy chciano nas wyrzucić, pozwoliłem sobie zareagować, bo zgodnie ze statutem bezpośredni nadzór nad sołectwami sprawuje Rada Miejska. Z tym argumentem nie mogli polemizować, więc radnych zostawili w spokoju. Urządzili sobie więc samosąd i uznali, że poprzez głosowanie „odstrzelają sołtysów”. Na szczęście jednym głosem udało się ten wniosek odrzucić. Być może gdybyśmy przygotowali nowe statuty już na tę kadencję, to nie byłoby takich sytuacji. Każde zebranie jest organem otwartym, publicznym. Jako radni i sołtysi czujemy się urażeni. Przysługuje nam pewna ochrona prawna, więc zastanowimy się, jak tę sprawę dalej załatwić. To nie powinno tak wyglądać. Jak wspominał pan burmistrz, warto się zastanowić nad dalszą współpracą z tym sołectwem. Zdziało się tam wiele dobrych rzeczy, ale mam wrażenie, że wszystko zostało ocenione „na nie”. Boisko? Żle. Poszerzony przepust? Żle. Zrobiono drogę? Żle. Wszystko zostało poddane krytyce. Niejedna miejscowość życzyłaby sobie boiska wielofunkcyjnego, nowej drogi czy wykarczowania krzaków. Im jest jednak źle. Zastanówmy się, czy warto tam cokolwiek robić, czy lepiej zastanowić się nad innymi tematami.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Do finału powiatowego konkursu informatycznego „Oława Cup 2023” zakwalifikowało się 15 uczniów ze szkół ponadpodstawowych i jeden z SP w Bystrzycy, który z powodu choroby ostatecznie nie wziął udziału w finale

Organizatorem było Liceum Ogólnokształcące nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie, które do udziału zaprosiło uczennice i uczniów szkół podstawowych i śred-

ONI WYGRALI

„Oława Cup 2023”

nich z powiatu oławskiego oraz ościennych gmin. Zgłosiło się 23 uczniów: 9 z LO 1 w Oławie - opiekun Zbigniew Bachul, 12 z Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie - opiekun Sylwia Ptak oraz 1 ze Szkoły Podstawowej w Bystrzycy - Hubert Surdel.

W finale uczniowie rozwiązywali zadania z dziedziny algorytmiki wymagające umiejętności programowania, ocenie podlegała popraw-

ność merytoryczna algorytmu i szybkość działania programu

Oto laureaci:

Paweł Smolnicki - LO nr 1
Kacper Kacperek - LO nr 1
Rafał Wochna z ZS im. ZE

Cenne nagrody ufundowały firmy z branży IT, których właścicielami lub pracownikami są absolwenci klas informatycznych z LO nr 1.



Podziękowania dla sponsorów (pełna lista w tekście) wręczają dyrektorka LO nr 1 Jolanta Szewczyk oraz nauczyciel informatyki w LO nr 1 Zbigniew Bachul

Uroczyste rozdanie nagród poprzedziły trzy wykłady specjalistów branży IT - także absolwentów klas informatycznych LO nr 1, Pawła Narolskiego - matura 2016, reprezentanta firmy Identt, Mariana Sobczyka - matura 2013, reprezentanta firmy R&D Center, oraz Krzysztofa Chomy - matura 1999, założyciela firmy Nomtek.

W spotkaniu wzięli udział uczniowie klas informatycznych z LO nr 1 i liczna reprezentacja uczniowska z ZS im. ZE.

(CK)



Marian Sobczyk z R&D Center - matura 2013



Krzysztof Choma z Nomtek - matura 1999

Organizatorzy dziękują sponsorom i prelegentom. Oto oni:

2si - Andrzej Kowalczyk, matura 1995
Nomtek - Krzysztof Choma, matura 1999
R&D Center - Marian Sobczyk, matura 2013
Help-Net - Damian Woźniak, matura 2008
ITADO - Tomasz Kowalczyk, matura 2011
Cert-Nets - Michał Bachul, matura 2008

2si - Łukasz Łuczkiwicz, matura 2012
Identt - Paweł Narolski, matura 2016
Specjalne podziękowania dla Igora Hańczaruka - inicjatora konkursu, autora zadań i głównego sędziego Powiatowego Konkursu Informatycznego „Oława Cup 2023”.



Laureaci konkursu: Paweł Smolnicki - LO Nr 1, Kacper Kacperek - LO Nr 1 i Rafał Wochna z ZS im. ZE

LAKIERNIA PROSZKOWA KABINA - 10 METRÓW

Pracujemy na najwyższej jakości sprzętach. Malujemy w kabynie z Cyklonem, myjemy natryskowo chemia do odtłuszczania i wytrawiania. Posiadamy miejsca parkingowe dla tirów. Używamy farb najlepszej jakości.

Kontakt 501 169 184

Niemil 92

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • NAJSZYBSZA REALIZACJA • NAJLEPSZA CENA

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radny chciał być członkiem dwóch rad osiedlowych jednocześnie? On zaprzecza, ale radca prawny twierdzi co innego

Podczas sesji Rady Miejskiej wiceburmistrz Romuald Piórko poinformował, że podczas niedawnych zebrania wyborczych pojawił się temat zmiany statutów sołectw i rad osiedli. Zdaniem zastępcy Bogdana Szczęśniaka nie można zmieniać zasad w trakcie gry, więc jeszcze przez cztery lata rozpoczętej właśnie kadencji statuty będą musiały obowiązywać. Zgodził się on jednak z tym, że istnieje konieczność ich modernizacji i zapowiedział dyskusję na ten temat.

O głos poprosił wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ireneusz Stachnio (PiS): - Z panem burmistrzem, mecenasem Sławomirem Boruchem-Gruszeckim i jedną z pracownic urzędu mieliśmy na ten temat spotkanie. Faktycznie, tak jak powiedział burmistrz, są duże wątpliwości dotyczące kwestii formalnego zamieszkania i zameldowania kandydatów, którzy mogą uczestniczyć w wyborach. Należy więc doprecyzować statuty przede wszystkim w kontekście uczestnictwa w zebraniach wyborczych, bo w tym momencie jest duża szansa na nadinterpretację. Myślę, że komisja samorządu i prawa musi się nad tym pochylić, bo pewne wątpliwości są. Pan burmistrz ma na ten temat swoje zdanie, ja mam swoje, ale niewątpliwie powinniśmy o tym rozmawiać.

- Wątpliwości są, ale one będą nawet wtedy, gdy dobrze dopracujemy statuty - odpowiedział Romuald Piórko. - Na całe szczęście w każdym statucie jest zapis, że wybory nadzoruje burmistrz, więc interpretacje burmistrza są tymi ostatecznymi. Nie może być tak, że mieszkańiec chce głosować na osiedlu Laskowice, a kolejnego dnia pojedzie głosować w Wójcicach. Po to mamy spis wyborców, żeby jednoznacznie ustalić prawo głosu każdego obywatela kraju. Przepisy nie mówią, że trzeba być zameldowanym, ale trzeba być w spisie wyborców. I tym się posługujemy przy każdym wyborach.

Do sprawy odniósł się także radca prawny Sławomir Boruch-Gruszecki: - W chwili obecnej radny Stachnio jest z zarządzie Osiedla Komunalnego. Jednocześnie twierdzi, że chciałby kandydować do kolejnej rady osiedla i w związku z tym mówi, że w statucie są wątpliwości. Tyle, że żadnych wątpliwości nie ma, można mieć jedno stałe miejsce zamieszkania. Jeśli więc ktoś stwierdza, że będzie w kilku radach osiedla, jest to niemożliwe. Nie można się w takiej sytuacji powoływać na błędne zapisy w statucie. Pan radny uważał, że na stałe przebywa na Osiedlu Komunalnym i tam faktycznie jest członkiem zarządu. Jednocześnie zgłasza się do pani, która prowadzi wybory i mówi, że chce kandydować do innej rady. Pytam więc, czy z tam-

Stachnio: - Pan mecenas kłamie! Boruch-Gruszecki: - Jeśli pan sobie życzy, następne spotkanie nagram



Ireneusz Stachnio

tęgo stanowiska zrezygnował? No nie zrezygnował, więc wszystko w temacie...

Ta wypowiedź wyraźnie zirytowała Ireneusza Stachnio, który zareagował: - Moją intencją nie było, by pan mecenas mnie w cokolwiek angażował. Zmierziałem tylko do tego, by uściślić nasze statuty. Pan mecenas kłamie! Sytuacja, o której mówię, nie miała miejsca. On mija się z prawdą. Moja wizyta u radcy prawnego, pracownika gminy i pana burmistrza wydarzyła się po sygnałach, które otrzymałem z sołectw. Chciałem zwrócić uwagę na błędy. Niestety, pan mecenas jako biegły prawnik odwraca kota ogonem. Chce mnie zrobić w pewnego rodzaju...

W tym momencie wypowiedź przerwała przewodnicząca Beata Bejda (Koalicja 2018-2023). Upomniwała radnego, że powinien ważyć swoje słowa, a jeśli ma niewyjaśnione sprawy, to przynieść dyskusję do gabinetu burmistrza. Potem Stachnio mówił dalej: - Sprawa dotyczyła kwestii zameldowania i faktycznego zamieszkania. Tego, czy wpis w rejestrze dotyczy samorządu gminnego czy konkretnego obwodu. O tym rozmawiałem z burmistrzem i radcą prawnym. Natomiast pan mecenas wyraźnie nadinterpretuje. Nie wiem, dlaczego zabrał głos i zaczął mnie w pewien sposób atakować, wrzucając mnie w jakieś struktury wyborcze. Podczas sesji RM mam ograniczony głos, pan burmistrz może się wypowiadać, kiedy zechce. Wykorzystam więc fakt, że jestem przy mównicy i jeszcze raz podkreślę: nie startowałem i nie byłem zainteresowany wyborami do innej rady osiedla. Zainicjowałem spotkanie, bo otrzymałem sygnały od mieszkańców, którzy zwrócili uwagę na nieścisłości w statucie. Sprawa jest jasna...

Wymiana zdań trwała jeszcze przez kilka minut. Według

Piórki Stachnio powiedział, że otrzymał propozycję kandydowania do zarządu Osiedla Laskowice: - Tak to brzmiało, nie nagrywam spotkań, ale powtarzam to, co usłyszałem - słowo w słowo. Nie widzę tu żadnych wątpliwości. Jest spis wyborców i on dotyczy każdego wyborów - czy to na sołtysa czy do parlamentu. Wymyślanie dziś trików, by zaangażować się w głosowanie czy startowanie w kilku miejscach nic nie da. Tak nie można. Mieszkańcy mający bierne i czynne prawo wyborcze mogą startować do rad tam, gdzie mają swoje miejsce wyborcze. W ten sposób korzystają ze swoich praw.

- To nie ja byłem u pana radnego, tylko radny przyszedł do mnie - podsumowywał mecenas Boruch-Gruszecki. - Po drugie, pan radny oświadczył jednoznacznie, że chce być w nowej radzie osiedla. To są jego słowa, taka była jego wola. To nie jest moja interpretacja. W związku z tym, że był łaskawy powiedzieć mi, że pracownica urzędu nie chce go dopisać, zszedłem do niej i zapytałem, w czym jest problem. Dopiero ona zwróciła mi uwagę, że pan Stachnio jest już członkiem zarządu innego osiedla. Mamy więc taką historię, że będąc członkiem jednego zarządu mówię mi, że urzędniczka złośliwie nie chce go dopisać do listy w zupełnie innym miejscu. Jeżeli pan Stachnio sobie życzy, to następne spotkanie z nim będę nagrywał, by uniknąć skarg na pracowników, grożenia prokuratorem, a potem wypierania się tego na sesji...

Ireneusz Stachnio nie otrzymał już możliwości zabrania głosu na ten temat. Już po posiedzeniu RM przesłał nam maila, tłumacząc się z zaistniałej sytuacji. Zacytujemy go we fragmentach, gdyż w części jest on powtórką słów wypowiedzianych na sali obrad: - Wyraziłem nadzieję,

że za cztery lata przy następnych wyborach do sołectw i zarządów osiedli będziemy mieć znówelizowane statuty. Niestety, pan Romuald Piórko i prawnik urzędu Sławomir

Boruch-Gruszecki zamiast pozytywnie odnieść się do mojej inicjatywy, przypuścili atak na moją osobę. (...) Prawnik urzędu powinien postępować zgodnie z etyką zawodową i udzielać radnym odpowiedzi na pytania z zakresu prawa, a nie personalnie atakować. Czy tak powinien postępować prawnik zatrudniony w naszym urzędzie? Odpowiedzi od mecenas na moje pytania nie usłyszałem, a całe zajście uważam za jego kompromitację. (...) W trakcie debaty pani przewodnicząca zakończyła dyskusję nie udzielając mi głosu „ad vocem”, mimo że miałem jeszcze jedną możliwość podejścia do mównicy. (...) Niestety, nie mogłem przedstawić swoich argumentów. (...) Moja wizyta odbyła się kilka dni przed wyborami w Brzezinkach, bo właśnie mieszkańcy tej miejscowości zgłosili się do mnie z prośbą o wyjaśnienie, kto może uczestniczyć w zebraniu wiejskim i głosować w wyborach. Nie chodziło o Osiedle Laskowice. (...) Ze względu na delikatność sprawy i sytuację

w sołectwie Brzezinki nie poinformowałem, że o interwencję prosili mieszkańcy Brzezinek, reprezentujący przeciwnie obozy w wyborach (więcej o wyborach w Brzezinkach na s.16 - przyp. red.). Skąd wzięła się insynuacja o moim uczestnictwie i ubieganiu się w wyborach do rady Osiedla Laskowice? W trakcie rozmowy z burmistrzem i prawnikiem użyłem pewnego rodzaju wizualizacji, urealnienia w sposób podmiotowy i konkretny, podając przykład mojej osoby, pytając jakby wyglądała taka sytuacja, gdybym to ja startował. Normalny zabieg, zmierzający do tego, by uniknąć prawniczego „owijania w bawełnę”, mataczenia oraz rozmowy o wszystkim i o niczym. Jeśli burmistrz i mecenas nie rozumieją, na czym polega wizualizacja, to świadczy jedynie o... niech każdy sobie sam odpowie. Uczeń szkoły podstawowej potrafi odróżnić rzeczywistość od wizualizacji.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

KIERMASZ WIOSENNY
PRZY CENTRUM KULTURY
I CZYTELNICTWA GMINY DOMANIÓW
22.04.2023 R.
11.00-17.00
PYSZNE POTRAWY KGW
SPRZEDAŻ KWIATÓW, ROŚLIN
WYSTAWCY Z RĘKODZIEŁEM
DARMOWA STREFA DLA DZIECI:
ANIMACJE, ZAMEK DMUCHANY
LASEROWY PAINTBALL I KULE WODNE
WATER BALL

DOMANIÓW

Inwestycje

Po trzech latach oczekiwania 5 kwietnia odbyło się uroczyste otwarcie strzelnicy sportowo-rekreacyjnej. Do użytku obiekt ma być oddany na początku maja. Zarządzać nim będzie powołane w tym celu stowarzyszenie

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz rządowych, samorządowych i służb mundurowych. Poseł Paweł Hreniak odczytał list od marszałek Sejmu RP Elżbiety Witek, która zauważyła, że strzelectwo sportowe budzi w naszym kraju coraz większe zainteresowanie. Jako mieszkanka Dolnego Śląska cieszy się, że w regionie powstaje nowoczesna infrastruktura strzelecka, tym bardziej że we współczesnym niespokojnym świecie w obliczu konfliktu zbrojnego za wschodnią granicą rozwijanie umiejętności strzeleckich zyskuje szczególne znaczenie. Dlatego marszałek Witek ufa, że „zgodnie z ideą zainicjowanego przez Ministerstwo Obrony Narodowej programu budzenie zainteresowania i pasji do strzelectwa służyć będzie nie tylko sportowej rywalizacji i rekreacji, lecz także przyczyniać się będzie do zwiększania potencjału bezpieczeństwa militarnego RP. Wyszukoleni strzelecko obywatele będą bowiem mogli zasilić w przyszłości szeregi wojsk operacyjnych obrony terytorialnej czy rezerwy”. O tym, że strzelnica w dzisiejszych czasach jest potrzebnym obiektem, mówili też inni, w tym wójt Wojciech Głogulski, który podkreślił, że jest to dla gminy obiekt ważny pod wieloma względami i przyznał, że zadanie było realizowane w bólach. Wybudowanie takiego obiektu nie jest bowiem łatwe, gdyż wymaga dużego zaangażowania i zdobycia nowych umiejętności i wiedzy. - Często mówimy o patriotyzmie, ale patriotyzm to nie tylko gotowość do poświęceń się ojczyźnie, ale też konieczność przygotowania się do tego - stwierdził wójt. - Ten obiekt pozwoli nam przygotować się do tego, by bronić naszej ojczyzny. By nie tylko nasze służby wojskowe mogły się szkolić po to, aby nam wszystkim nieść bezpieczeństwo na wysokim poziomie. To jest ważne i powinniśmy o tym pamiętać.

Wójt dziękował wszystkim, którzy wspierali, pomogli i zaangażowali się w realizację tej inwestycji, bo - jak powtórzył zwracając się do obecnych na uroczystości - „gdyby nie wy”, tego obiektu by nie było.



Bractwo Kurkowe z Jelcza-Laskowic oddało honorową salwę

Długo ZAPOWIADALI i wreszcie OTWORZYLI



Strzelnica w Domaniowie ma być dostępna dla zainteresowanych od maja

Gmina Domaniów jako jedyny samorząd w naszym powiecie wystartowała w 2020 roku w ogłoszonym przez Ministerstwo Obrony Narodowej konkursie „Strzelnica w powiecie”. Uzyskała wtedy na ten cel 1,5 mln zł dofinansowania. Obiekt od początku był planowany na terenie dawnej strzelnicy między Kończycami a Domaniowem, a jego budowa miała się zakończyć jeszcze w tym samym roku, czyli w 2020, a kosztować 2 078 700 zł. Chociaż samorząd ogłosił przetarg i wyłonił wykonawcę, zadanie nie zostało zrealizowane w planowanym terminie. Nie uzyskano na czas stosownego pozwolenia na budowę. Negatywnie na realizację zadania wpłynęła także pandemia Covid-19. Jeszcze pod koniec października 2020 władze gminy porozumiały się jednak z wykonawcą i termin realizacji zadania wydłużono do grudnia 2021.

Tego terminu też nie udało się dotrzymać, ponieważ - jak mówi zastępca wójta - wykonawca wstrzymał prace, a jego działania ukierunkowane na próbę przymuszenia gminy do zapłaty dodatkowego, jego zdaniem, nieuzasadnionego, kilkuset tysięcy wynagrodzenia, skutkowały odstąpieniem przez gminę od umowy.

Gmina będzie dochodziła od firmy kar umownych. Nie zrezygnowała jednak z realizacją zadania. W 2021 roku po raz kolejny przystąpiła do konkursu ofert „Strzelnica w powiecie” i otrzymała dotację na realizację zadania. W czerwcu 2022 ogłosiła przetarg na wykonawcę. Obiekt ostatecznie wybudowało konsorcjum trzech firm. Oto one: Zakład

Gospodarki Komunalnej w Domaniowie, firma Target Zon i Usługi Ogólnobudowlane i Hydrauliczne Bogdan Tejchmann. W realizację obiektu zaangażował się też sam samorząd, pomagając w zakupie stali, która bardzo podrożała w wyniku agresji Rosji na Ukrainę. Ostatecznie strzelnicę wybudowano za 2 638 263,85 zł, w tym dofinansowanie z MON to 1 934 710 zł.

Strzelnicę będzie prowadziło i zarządzało nią stowarzyszenie „Advance Shooting Center” z siedzibą w Domaniowie (w KRS w nazwie jest „Schooting”), które powstało w 2021 roku z myślą o prowadzeniu strzelnicy. Jak mówi wójt, gmina miała dwa wyjścia - zatrudnić odpowiednio wykwalifikowaną kadrę, która poprowadzi strzelnicę zgodnie z wymogami obiektu i ponosić koszty z tego tytułu albo wydzierżawić obiekt spełniający te wymogi organizacji. - Wybraliśmy drugą opcję nie z powodu doświadczenia tego stowarzyszenia, ale osób wchodzących w jego skład, czyli ich doświadczenia i wiedzy - mówi wójt.

Stowarzyszenie uzyskało akceptację MON. 9 marca ubiegłego roku Rada Gminy podjęła uchwałę o wydzierżawieniu obiektu na 20 lat. Koszt dzierżawy, jaki będzie płacić stowarzyszenie gminie, to symboliczne 100 zł za rok. Pytany o to, skąd tak niska kwota, wójt tłumaczy, że stowarzyszenie będzie finansować wszystkie koszty związa-

ne z utrzymaniem, remontem i eksploatacją strzelnicy, musi zapewnić funkcjonowanie strzelnicy wynikające z regulaminu konkursu, zapewnić jej bezpieczne funkcjonowanie i użytkowanie zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Ponadto stowarzyszenie musi zapewnić określoną liczbę godzin bezpłatnego korzystania ze strzelnicy polskim siłom zbrojnym RP, organizacjom pozarządowym prowadzącym działalność na rzecz obronności państwa, a także uczniom szkół, które prowadzą działalność dydaktyczno-wychowawczą w dziedzinie obronności państwa.

Szefem stowarzyszenia jest Marcin Diakowski, znany w oławskim środowisku archeolog, który - jak twierdzi - od lat interesuje się też strzelectwem i tematami z tym związanymi m.in. medycyną pola walki, bezpieczeństwem, pierwszą pomocą, a także elementami survivalu. Oprócz niego do stowarzyszenia należą osoby związane m.in. ze służbami mundurowymi, w tym oddziałem antyterrorystycznym policji. Ich zainteresowania oraz doświadczenie mają być wykorzystywane podczas różnego rodzaju zajęć i warsztatów prowadzonych na strzelnicy.

- Decyzja o budowie strzelnicy stanowi odpowiedź na

wielokrotnie artykułowane potrzeby naszej lokalnej społeczności, w tym rosnące zainteresowanie sportami strzeleckimi. Ich uniwersalność, możliwość uprawiania bez względu na wiek i płeć czy aktualną kondycję, jest jedną z ich największych zalet i tym, co do strzelectwa przyciąga coraz więcej osób, sprawiając, że sport ten przestaje być niszowy, a staje się modnym - tłumaczy wicewójt Tomasz Ciecierski. - Obiekt powstał z uwzględnieniem najnowocześniejszych rozwiązań technicznych w zakresie bezpieczeństwa, określonych przez Wojskową Akademię Techniczną. Strzelnica przeznaczona jest do ćwiczeń sportowych, szkolnych, wojskowych, myśliwskich oraz strzelania rekreacyjnych. Umożliwia strzelanie z odległości do 100 metrów, z różnych linii otwarcia ognia. Jest wyposażona w sześć torów strzeleckich. Będzie można tu strzelać zarówno z broni krótkiej jak i długiej, o małym jak i średnim kalibrze. Na strzelnicy dopuszczono również możliwość strzelania krótkimi seriami.

W przyszłym tygodniu na stronie internetowej Gminy Domaniów ma się pojawić informacja o zasadach korzystania ze strzelnicy przez wszystkich zainteresowanych.

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Przybyli na uroczystość goście gratulowali wójtowi Wojciechowi Głogulskiemu (w środku) realizacji strzelnicy



Na uroczystość przybyli przedstawiciele służb mundurowych, władz samorządowych oraz rządowych

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym	- 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym	- dopłata 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl



zatrudni na stanowisko **POMOCNIK MAGAZYNIERA /MAGAZYNIER**

Miejsce Pracy: Jelcz-Laskowice

WYMAGANIA:

- doświadczenie – mile widziane;
- uprawnienia UDT – mile widziane;
- dyspozycyjność.

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie;
- atrakcyjne wynagrodzenie;
- pakiet benefitów dla pracowników.

CV prosimy wysłać na adres:
rekrutacja@prokorem.eu

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej - Oława Sp. z o.o.
zatrudni pracownika na stanowisko

ELEKTRYK (ELEKTRYK AUTOMATYK) z uprawnieniami w zakresie eksploatacji urządzeń, instalacji i sieci o napięciu znamionowym do 1 kV lub powyżej.

Życiorys oraz list motywacyjny prosimy przesyłać
pocztą elektroniczną na adres:
magdalena.galczyk@cieploodawa.pl
lub składać osobiście w siedzibie Spółki w Oławie
przy ul. Nowy Otok 1.



zatrudni na stanowisko

MONTER HAL NAMIOTOWYCH

Miejsce Pracy: cała Polska + Europa

WYMAGANIA:

- pełna dyspozycyjność do wyjazdów;
- doświadczenie – mile widziane;
- prawo jazdy kat. B – mile widziane.

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie;
- atrakcyjne wynagrodzenie;
- pakiet benefitów dla pracowników.

CV prosimy wysłać na adres:
rekrutacja@prokorem.eu

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię brukarza Tel. 502 411 884
- Zatrudnię murarzy, malarzy, kafełkarzy, samodzielne osoby do ociepleń domów Tel. 661 563 060
- W związku z planowanym otwarciem nowej kliniki w Oławie poszukujemy zdolnych i chcących się rozwijać fizjoterapeutów na bdb warunkach. Mail do przesyłania cv agamed@onet.pl
- POSZUKUJEMY DO NASZEGO ZESPÓŁU AGA-MED sprytną osobę z miłością do NATURY:) która będzie pracować w godzinach od 15 do 19 od poniedziałku do piątku W naszym sklepie ZIELARSKO-MEDYCYNYM W OŁAWIE. Kontakt do przesyłania CV agamed@onet.pl

SZUKAM PRACY

- Emeryt - kierowca kat. B, hydraulik, stróż oraz inne Tel. 887 298 110

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- WĘGIEL KOSTKA 27 Mj/kg - **2300 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 31 Mj/kg - **2800 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 27 Mj/kg - **2300 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 23 Mj/kg (WORKOWANY) - **2100 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH CZESKI 22 Mj/kg - **1450 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY 26 Mj/kg - **2600 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY 28 MJ/KG - **2700 zł/t**
- EKO WORKOWANY CZESKI 20 Mj/kg - **1600 zł/t**
- EKOGROSZKI LUZEM 100 zł taniej za tonę
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - **2800 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1500 zł/t**
- PELLET A2 do pieca z palnikiem na pellet workowany - **1700 zł/t**
- DREWNO OPAŁOWE pocięte brzoza, olcha - **330 zł/m3**

TRANSPORT GRATIS!
(od 1 tony - do 15 kilometrów)

BEZ KOLEJKI

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

GARAŻE BLASZANE

**BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE**

**WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850**



- Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK.MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

- Masaż leczniczy, relaksacyjny oraz inne rodzaje (taniej). Fizjoterapeutka po studiach z 10 letnim stażem w szpitalu. Tel. 574243573 Jelcz-Laskowice

PRZYJMIEMY NA PRAKTYKI ZAWODOWE W ZAWODZIE LAKIERNIK SAMOCHODOWY

- Bardzo dobre warunki pracy,
- Miła atmosfera,
- Zwrot kosztów dojazdu.

Kontakt Izabela Paczków 501-169-184

ZATRUDNIĘ POMOCNIKA LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO

Wymagane doświadczenie w przygotowaniu elementów pod malowanie

Kontakt 501 169 184

Przedszkole Niepubliczne Mikołajek w Miłoszycach ZATRUDNI OD RĘKI NAUCZYCIELA PRZEDSZKOLNEGO Z PEŁNYMI KWALIFIKACJAMI NA PEŁEN ETAT

- Doświadczenie nie jest wymagane, ale mile widziane.
- Praca w godzinach 6 h dziennie od 8.30-14.30.
- Pensja 3500 netto plus do 500 zł premii.
- Wyżywienie i napoje w czasie pracy.
- Możliwość doszkalania, wyjazdów integracyjnych.
- Możliwość zapisania swojego dziecka do placówki.

**Kontakt 503 991 047
lub biuro@przedszkolemikolajek.pl**

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA:
601-990-167
www.dermatologolawa.pl

- USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny, ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefonicznie. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

- Sprzedam działki budowlane, 10 arów, w Bystrzycy. Tel. 609 485 999

KUPIĘ

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450
- Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA
LOKALE BIUROWO USŁUGOWE
O POW.15,28 MKW, 21,85 KW
I 20,36 MKW
W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

- Powierzchnia biurowa do wynajęcia: 1. 36 m2 cena 2500 piętro II. 2. 23 m2 cena 2000 piętro II. 3. 42,10 m2 cena 2800 zł piętro II. Najnowszy biurowiec w Oławie, parking, winda, monitoring. Sąsiedztwo kancelarii prawnych, biur księgowych i biuro projektowe. Bardzo ciche sąsiedztwo. agamed@onet.pl, 660618206 po godz 20

- Wynajmę dom dla Firm z dwoma oddzielnymi mieszkaniami w strefie ekonomicznej Oława/Godzinkowice. Dom w pełni wyposażony z miejscami parkingowymi. Położenie przy drodze nr 94, dogodny dojazd do autostrady A4 oraz Wrocławia. Dodatkowe informacje Tel. 698 201 974

- Do wynajęcia Hala /Magazyn w Oławie przy 3Maja 20-22. Duża brama wjazdowa i osobne wejście. Składa się z hali, biura, pomieszczenia socjalnego i WC. Powierzchnia 65 m2, Budynek jest wyposażony we wszystkie media- (woda, instalacja elektryczna, grzewcza), umiejscowiony jest w zespole budynków biurowo- handlowo-magazynowych. Zapraszamy do kontaktu: Tel. 698 201 974

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

- Mieszkanie w centrum Oławy dla pracowników firm lub osób prywatnych. Tel. 605 335 511

ZAMIENIE

- Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

**ZAMIENIĘ MIESZKANIE
KOMUNALNE
1-POKOJOWE Z CO.
NA MIESZKANIE KOMUNALNE
2- 3-POKOJOWE Z CO.,
NAWET Z ZADŁUŻENIEM.
TEL. 513 794 530**

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI**USŁUGI RÓŻNE**

► **GEODEZJA**, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT
Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRAŁKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► DORA-MAX Usługi sprzątania. Tel. 791 755 040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Junkers - naprawa, montaż, wymiana 501-278-041

► Usuwanie nieszczelności gazu, montaż kotłów i kuchenek gazowych, usługi hydrauliczne, przyłącza oraz usuwanie awarii Tel. 502 134 309

BUDOWLANE

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Wykonuję z sercem remonty mieszkań, gładzie, malowanie, kafelki, panele, regipsy. Tel. 504 946 745

► Budowa domów, więźba, pokrycie dachowe, podbitka, elewacja. Tel. 697 106 011

► Malowanie, gładzie, remonty Tel. 796 519 590

► Malowanie, gładzenie, panele, kafle, przeróbki elektryczne i hydrauliczne Tel. 661 563 060

► Ocieplenie domów, pompa ciepła Tel. 661 563 060

► Remonty - wykończenia. Regipsy, płytki, panele, gładź, malowanie. Hydrauliczne drobne, wymiana, kabin, sedesów, baterii itp. Elewacja nieduże. Duże doświadczenie. Tel. 73 146 70 49

► Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne. Tel. 690 391 869

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPÓŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443
71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkich języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiązę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

► PIT-y Tel. 604 441 548



Pływalnia Miejska w Jelczu-Laskowicach

czynna:

- poniedziałek-piątek w godz. 8.00-22.00
- sobota w godz. 10.00-22.00
- niedziela w godz. 10.00-21.00

Sauna

- poniedziałek-piątek w godz. 16.00-22.00
- sobota w godz. 15.00-22.00
- niedziela w godz. 15.00-21.00

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

AKUMULATORY

ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,

ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym
wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

**WYWÓZ
SZAMBA**
601-873-290

powiatowa

**Nie wychodź
z domu!**
**Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!**

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuolawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



Biblioteka „Koronka” ORGANIZUJE konkurs literacki

OŁAWA

W 2023 roku przypada setna rocznica urodzin Wisławy Szymborskiej. Z tej okazji oławska biblioteka przygotowała konkurs z nagrodami

Zadanie polega na napisaniu „lepieja”, czyli krótkiego, rymowanego, jednozdaniowego wierszyka, który może zawierać treści nonsensowne lub groteskowe. Pierwszy wers należy rozpocząć od słowa „lepiej”, „lepszy/a/e”, a drugi od „niż”, „niżli”, „niżeli”, „aniżeli”. Konkurs wystartował 11 kwietnia. Szczegóły w regulaminie, dostępnym na stronie: biblioteka.olawa.pl.

(KT)



Konkurs literacki
„Piszemy lepiej!”
z okazji
100. rocznicy urodzin Wisławy Szymborskiej

Napisz krótki, rymowany wierszyk o dowolnej tematyce

*„Lepiej nie być w żony guście,
niż jeść boczek w tej kapuście.”
(Wisława Szymborska)*

Zapraszamy w dniach 11.04.2023r.- 30.04.2023r.
do naszych wypożyczalni i czytelní:

Wypożyczalnia dla Dorosłych (1 Maja 24, „na deptaku”)	Czytelnia (Rynek - Ratusz, II piętro)	Filia nr 1 (Rynek - Ratusz, II piętro)	Filia nr 2 (ul. Iwaskiewicza 11, budynek SP nr 8)
---	---------------------------------------	--	---

Najlepsze lepiej zostaną nagrodzone!

Szczegóły na stronie biblioteka.olawa.pl
lub facebook.com/biblioteka.olawa

Lżejszy oddech - jak e-papierosy wpływają na jakość oddechu

Oddech użytkowników e-papierosów w znacznym stopniu różni się od oddechu osób palących tradycyjne papierosy. To wnioski z badań opublikowany na łamach [nature.com/scientificreports](https://www.nature.com/scientificreports).

Elektroniczne papierosy (e-papierosy) obecne na rynku od kilkunastu lat to alternatywa dla dorosłych palaczy. Jak dowodzą zarówno polscy, jak i zagraniczni eksperci, ograniczają one szkody zdrowotne spowodowane „tradycyjnym” paleniem tytoniu. Ostatnie badania wykazują, że nie tylko są mniej szkodliwe dla zdrowia, ale mają też wpływ na... oddech.

E-papierosy zawierają co prawda nikotynę, czyli substancję psychoaktywną, ale ponieważ nie wytwarzają dymu, czyli najbardziej szkodliwej substancji odpowiadającej za większość chorób odtytoniowych, ich używanie redukuje o ok. 95-99 proc. szkody zdrowotne związane z paleniem. Dlatego właśnie są wskazywane jako pomoc dla tych, którzy chcą zerwać z nałogiem, jednak nie potrafią zrobić tego w sposób kategoryczny i nagły.

Nawet Parlament Europejski uznał rolę e-papierosów w procesie rzucenia palenia, zatwierdzając raport Komisji Specjalnej ds. Walki z Rakim (BECA), a w nim zapis, zgodnie z którym skutki używania e-papierosów, będą musiały być porównywane ze zdrowiem osób palących, a nie tych, które nie palą.

Wspomniany wcześniej eksperyment polegał na określeniu różnic w zapachu oddechu u osób palących papierosy, konsumentów e-papierosów i osób niepalących. Wzięły w nim udział 33 zdrowe osoby, po 11 z każdej grupy - 15 mężczyzn i 18 kobiet. W trakcie badania zaobserwowano istotną różnicę pomiędzy próbkami konsumentów tradycyjnych papierosów i e-papierosów. Wartości intensywności dymu, porównywane zarówno przed jak i po użyciu produktu, były znacząco wyższe w tej pierwszej grupie. Także wartości hedoniczne dla „vaperów” były po użyciu produktu o wiele bar-



dziej korzystne, niż dla tradycyjnych palaczy, co potwierdza tezę, że papierosy i e-papierosy powodują istotnie różny oddech. U konsumentów e-papierosów ma on zmniejszony zapach dymu i przyjemniejszy aromat niż u tradycyjnych palaczy. Co więcej, jest porównywalny z oddechem osób niepalących.

Krótkoterminowe wyniki sugerują, że mogą istnieć korzyści kosmetyczne dla osób palących, które rzucą palenie lub przejdą wyłącznie na e-papierosy. Dalsze badania mogą określić wpływ używania e-papierosów na jamę ustną i udowodnić, czy e-papierosy powodują długoterminową poprawę zapachu oddechu.

(SZ)

GO KINO OŁAWA

gokino

REPERTUAR 14-20.04.2023
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:45DUNGEONS & DRAGONS:
ZŁODZIEJSKI HONOR
(PREMIERA! FANTASY, DUBBING)

PT-CZW 10:00 12:00 14:45 17:30

DUNGEONS & DRAGONS:
ZŁODZIEJSKI HONOR
(PREMIERA! FANTASY, NAPISY)

PT-CZW 20:15

EGZORCYSTA PAPIEŻA
(PREMIERA! HORROR, NAPISY)

PT-CZW 15:45 20:00

SKOŁOWANI
(PREMIERA! KOMEDIA ROMANTYCZNA, NAPISY)

PT-CZW 15:30 17:50 20:20

RENFIELD
(PREMIERA! KOMEDIA, HORROR, NAPISY)

PT-CZW 15:30 17:50 20:20

BLUEBACK
(PREMIERA! DRAMAT / FAMILIJNY, DUBBING)

PT-CZW 10:00 12:15

AIR
(DRAMAT, NAPISY)

PT-CZW 15:00 17:35

WRÓŻKA ZĘBUSZKA
(DRAMAT, NAPISY)

PT-CZW 10:05 11:55 13:50

SHAZAM! GNIEW BOGÓW
(FANTASY, DUBBING)

PT-CZW 12:50

SZCZĘŚCIE MIKOŁAJKA
(ANIMACJA, DUBBING)

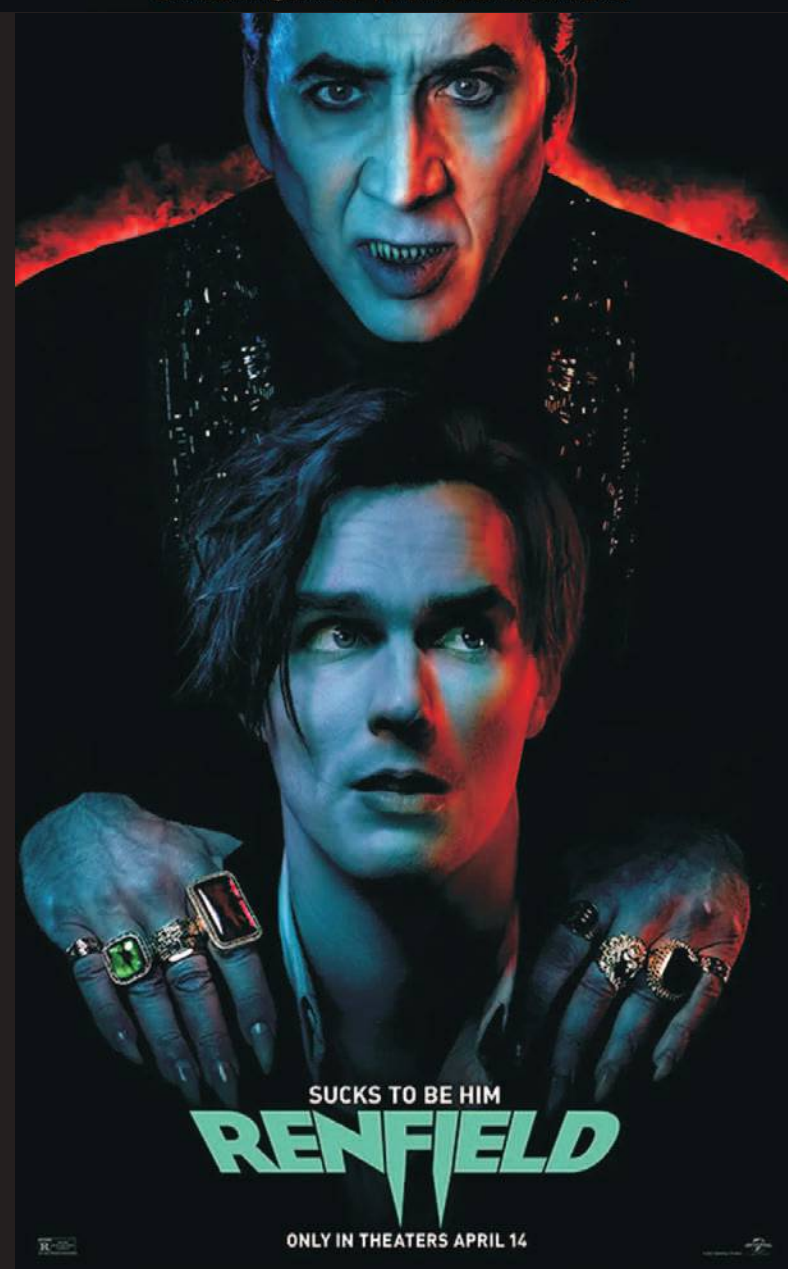
PT-CZW 10:00



GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



Centrum Sztuki we współpracy z Urzędem Miejskim ogłasza konkurs pt. „Przestrzeń kultury - Oława 2023” na finansową dotację autorskich projektów kulturalnych

Konkurs grantowy – do wygrania w sumie 30 tysięcy

Łączna pula możliwych do przyznania grantów wynosi 30 tys. brutto. Celem konkursu jest wsparcie działalności artystycznej, poprzez udzie-

lenie grantu - dla podmiotów lub osób, które zajmują się działalnością z zakresu kultury i sztuki. Przekazane pieniądze posłużą umożli-

wieniu realizacji autorskich projektów na rzecz lokalnej społeczności, dostarczających rozrywki kulturalnej w otwartej przestrzeni miejskiej. W konkursie mogą uczestniczyć: organizacje pozarządowe, podmioty gospodarcze o działalności kulturalnej i osoby fizyczne, które chciałyby zrealizować swoje projekty artystyczne w przestrzeni miejskiej Oławy. W konkursie gratyfikowane będą autorskie projekty, wykorzystujące plenerową przestrzeń miejską Oławy dla działań artystycznych i kulturalnych.

Termin nadsyłania zgłoszeń: do 19 maja 2023, godz. 14:00. Szczegółowe informacje na: kultura.olawa.pl

(KT)

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na film „Skołowani” w ramach cyklu „Kino w spódnicy”

To pełna uroku, romantyczna opowieść o spotkaniu Maksa - wiecznego „Piotrusia Pana” i przebojowej Julii. Maks to niepoprawny kobieciarz, a zarazem notoryczny kłamca. Gdy Anna, młoda i atrakcyjna kobieta, bierze go za niepełnosprawnego, Maks brnie w kłamstwo, licząc na kolejny łatwy podryw. Anna ma jednak inny plan – przedstawia go swojej starszej siostrze, Julii, która porusza się na wózku. Niespodziewanie, cynicznie nastawionego do świata Maksa i pełną energii Julię zaczyna łączyć coś więcej, ale... kłamstwo jako fundament relacji? Czy ta miłość ma szansę?

Poza seansem filmowym w holu Kina Odra od godziny

Czy ta miłość ma szansę?

19:00 wystawią się partnerzy Centrum Sztuki, prezentując swoje wyroby.

Film będzie można zobaczyć 14 kwietnia 2023. Od godziny 19:00 (seansy rozpocznie

się o godzinie 20:00) będzie można spotkać wystawców. Bilety w cenie 18 zł dostępne w kasie kina oraz na kultura.olawa.pl

(KT)

KWIECIEŃ 2023	SHAZAM! GNIEW BOGÓW	BEZMIAR	SKOŁOWANI	PAMPALINI ŁOWCA ZWIERZĄT
14.04 - 20.04				
PIĄTEK 14.04	15:00	17:30	20:00	
SOBOTA 15.04	13:30	20:10	18:00	
NIEDZIELA 16.04	13:00	18:10	20:10	11:30
PONIEDZIAŁEK 17.04	15:30	20:10	18:00	
WTOREK 18.04	15:30	18:00	20:00	
ŚRODA 19.04	15:30	20:10	18:00	
CZWARTEK 20.04	15:30	18:00	20:00	

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Zwycięstwo na koniec

s. 25

Złamanay nos

s. 26

FUTSAL

Nowa inicjatywa

Powstała reprezentacja Polski „Futsalu bez barier”. Tworzą ją osoby z niepełnosprawnością, a wspiera m.in. gmina Oława

W Oławskim Centrum Rozwoju Społecznego zorganizowano konferencję prasową, podczas której ogłoszono powstanie drużyny narodowej. Spotkanie z mediami otworzył Jakub Pożarycki - kierownik oraz rzecznik prasowy reprezentacji. Najpierw przedstawił partnerów: wójta gminy Oława Artura Piotrowskiego, dyrektora Dolnośląskiego Oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób z Niepełnosprawnościami Agnieszkę Kalinowską, przewodniczącą komisji futsalu przy Dolnośląskim Związku Piłki Nożnej Janusza Cygana, właściciela firmy Saller Polska Dominika Łysaka, pełnomocnika marszałka ds. osób z niepełnosprawnością, a jednocześnie przedstawiciela federacji kibiców Pawła Parusa, prezesa Ekstraklasy „Futsalu Bez Barier” oraz pierwszego trenera kadry Macieja Foltynę, a także reprezentanta kraju Dorianę Bussmanna.

Na koszulkach drużyny narodowej można zobaczyć hasło „Gmina Oława wspierająca sport”. Dlaczego samorząd wspiera tę inicjatywę?

- Taka reklama to szczęście dla gminy - przyznał wójt Artur Piotrowski. - Gdy pierwszy raz zaproszono mnie na turniej do Gliwic, pojechałem tam z samego rana i zobaczyłem dziesiątki uśmiechniętych buzi, które rywalizowały ze sobą w świetnej atmosferze. Od razu wiedziałem, że chcę być tego częścią. Po rozmowach z fundacją tylko się utwierdziłem w przekonaniu, że warto wspierać „Futsal bez barier”. Chcę to robić także w przyszłości, zwłaszcza że skoro powiedzieliśmy „A”, to

„Może się wydawać, że nasze pomysły są szalone. Wystarczy jednak spojrzeć na to zaangażowanie”



Pierwsza konferencja reprezentacji „Futsalu bez barier” odbyła się w Oławskim Centrum Rozwoju Społecznego

powinniśmy powiedzieć „B”. Jeśli reprezentacja będzie się rozwijała, to nie widzę przeszkód, by za jakiś czas wybrać się na turniej do Hiszpanii, a może nawet USA.

- Wspieramy wasz projekt od samego początku i po efektach widzimy, że warto - mówi Agnieszka Kalinowska z PFRON-u. - Rozwijacie się i to od was będzie zależało, jakie cele będziecie chcieli zrealizować. Jeśli tylko będziecie to możliwe, my to chętnie sfinansujemy. Dzięki takim projektom świat staje się piękniejszy.

- To, co robicie, jest bardzo szlachetne i od samego początku mi się podobało - dodał Janusz Cygan z DZPN. - Z „Futsalem bez barier” jestem od pierwszych raczkujących turniejów, więc to zaszczyt móc uczestniczyć w takim dniu. Tempo waszego rozwoju przekracza moje wyobrażenia.

Nigdy nie spodziewałem się, że będziecie rośli tak szybko, że pójdziecie w kierunku profesjonalizacji. To pozytywne zaskoczenie i jako DZPN chcemy w tym uczestniczyć. Będziemy próbowali dorównać pomysłodawcom.

- Czy Dolny Śląsk może stać się wzorem dla pozostałej części Polski? - pytał Pożarycki, a odpowiadał mu Cygan: - Jestem przekonany, że już się nim staliśmy. Nasze województwo jest prekursorem od momentu powstania ligi dolnośląskiej. W Polsce jest bardzo dużo różnego rodzaju rozgrywek dla osób z niepełnosprawnościami, natomiast nikt przed nami nie pokusił się o ligę wojewódzką. Kolejnym krokiem był wielki ogólnopolski turniej, a od roku istnieje Ekstraklasa „Futsalu bez barier”. Teraz powstaje reprezentacja Polski, więc niewątpliwie Dolny Śląsk, który jest liderem

tych działań, stał się prekursorem. Cieszy fakt, że pozostałe województwa chcą się rozwijać razem z nami.

Sponsorem kadry jest także firma Saller. Jej prezes Dominik Łysak podkreślał, że nie zastanawiał się nawet przez chwilę, czy warto wspierać taką inicjatywę. Wspominał, że bliskie jego sercu są Warsztaty Terapii Zajęciowej w Legnicy, zna środowisko osób z niepełnosprawnościami, więc gdy pojawiła się szansa wsparcia tej drużyny, od razu z niej skorzystał. To duma dla niego i marki, którą tworzy. Łysak zapowiedział, że chętnie wesprze również kolejne pomysły „Futsalu bez barier”.

Paweł Parus mówił o tym, że przez 15 lat tworzy z przyjaciółmi klub kibiców osób z niepełnosprawnościami, organizując wyjazdy mecze krajowe i turnieje międzynarodowe: - Mamy wielką sieć relacji w grupie wrocławskiej i dolnośląskiej, a także coraz więcej ośrodków w innych częściach Polski. Cieszy mnie to, że potrafimy wspólnie przemierzać

kilometry, by organizować różne ważne projekty aktywizacyjne. Mamy trzydzieści różnych ośrodków rozsianych po całym kraju. „Futsal bez barier” bardzo pokrywa się z tym, co robimy. Jesteśmy więc jednym wspólnym środowiskiem, co sprawia, że czuję dumę. Jestem przekonany, że już niebawem w całym kraju będą ośrodki „Futsalu bez barier”. Coś pięknego dzieje się na naszych oczach, trzymam kciuki za powodzenie!

O zaangażowaniu w projekt mówił też Maciej Foltyn, selekcjoner reprezentacji Polski: - Zaczęło się od reprezentowania drużyn na najwyższym poziomie futsalowym w kraju. Prezes fundacji „Pomaluj mi świat” Witold Jakubas stworzył klub kibica przy drużynie KS Acana Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice. Prosił nas, by nasz zespół mógł się spotkać z nową wtedy ekipą „Futsalu bez barier”. Zaczęliśmy od pierwszych treningów, potem zaproszono mnie jako trenera do sekcji WKS-u bez barier, ale nigdy nie spodziewałem się,

że ta inicjatywa rozwinie się do tego stopnia. Stało się to m.in. dzięki wielu partnerom, w tym właśnie prezesowi Witoldowi Jakubasowi. Spotykamy się często, dzielimy świetnymi pomysłami, a teraz możemy je realizować. Marzyliśmy o tym, by stworzyć reprezentację Polski, a dziś spotykamy się na konferencji potwierdzającej, że to się udało. W naszych głowach są już mecze międzynarodowe, mistrzostwa Europy, może świata. Kto wie, co jeszcze jesteśmy w stanie osiągnąć. Z boku może się wydawać, że nasze pomysły bywają szalone, ale każdy, kto zobaczy nasz trening, zaangażowanie i chęć rywalizacji zawodników, zapomni, że rozmawiamy o osobach z niepełnosprawnościami. Cieszę się, że jestem częścią tego projektu. Wierzę, że będzie on trwał przez wiele lat.

Na pierwszym treningu pojawili się wyselkcjonowani zawodnicy z trzech pierwszych drużyn Ekstraklasy „Futsalu bez barier”. Zaczęło się od testów sprawnościowych - trener chciał zobaczyć, w jakiej jego podopieczni są formie i sprawić, by poculi, że ich rola jest traktowana bardzo poważnie. Drużyna chce być maksymalnie profesjonalna i w ten sposób się rozwijać. Nowi zawodnicy szybko się zaadaptowali do ćwiczeń, przeniesionych przez Foltynę z treningów, które poznał będąc zawodnikiem. Jednym z wyróżniających się graczy jest Dorian Bussmann, który podczas konferencji powiedział: - To spełnienie mojego marzenia. Gdy dostałem powołanie, byłem w szoku. Mama dziś zadzwoniła zapytać jak sobie radzę na treningach. Idzie mi nieźle, co jest efektem pracy z trenerką Kasią. Dążyłem do tego, by być w tym miejscu. Dziękuję wszystkim trenerom, którzy mi pomogli.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Zawody Strzeleckie o „Puchar Electrolux”

II runda Oławskich Otwartych Mistrzostw Strzeleckich Powiatu Oławskiego
22 KWIECIEŃ 2023 sobota godz. 10.00



STRZELNICA PRZY UL. RYBACKIEJ w OŁAWIE

KONKURENCJA Zawody strzeleckie z karabinka sportowego kal. 5,6mm:

13 strzałów (3 próbne, 10 ocenianych) na 50m w postawie leżącej w kategoriach:

-młodzik, młodzieźka do 15 lat (z podpórki)

-senior, seniorka powyżej 20 lat

-junior, juniorka do 20 lat

-grupa powszechna (licencja zawodnicza)

Najlepsi zawodnicy z każdej kategorii młodzik, junior, senior dostaną puchary, trofea ufundowane są przez firmę Electrolux w Oławie.

Zapisy zawodników od godziny 10:00 do godziny 11:00.

Opłata startowa:

członkowie LOK Oława 15 zł (z legitymacją)

nieczłonkowie w LOK Oława 25 zł

**WSZYSTKICH SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA ZAWODY
DLA ZAWODNIKÓW HERBATA I POZOSTAŁE Z ORLA
OLAWSKI KLUB STRZELECKI LOK**



Reprezentanci z trenerem Maciejem Foltynem (z prawej)



„Volley” zaliczył bardzo dobry koniec sezonu, wygrywając dwa ostatnie mecze z faworyzowanymi przeciwnikami

KS Rudziniec - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice
2:3 (25:19, 24:26, 30:32, 25:22, 10:15)

Zwycięstwo w ostatniej kolejce

SIATKÓWKA
II liga

„Volley” zaliczył
imponujący finisz sezonu

Po zwycięstwie 3:0 w spotkaniu z Bielawianką Bester Bielawa, podopieczni Krzysztofa Janczaka wybrali się na wyjazd do Rudzińca. Tam czekał na nich jeden z najlepszych zespołów w lidze, który zakończył rozgrywki na czwartym miejscu. Siatkarze z Jelcza-Laskowice mogli jednak zagrać bez presji, co niewątpliwie przełożyło się na dobrą postawę.

Pierwszego seta wygrał KS Rudziniec 25:19. W drugim

lepsi byli goście, zwyciężając 26:24. Na przewagi wygrali również w trzecim - 32:20. Czwarta partia padła łupem miejscowych - 25:22, a w tie-breaku świetnie zaprezentował się „Volley” - 15:10.

Był to ostatni mecz w tym sezonie. Zawodnicy z J-L dawno temu zapewnili sobie utrzymanie, więc w kolejnym sezonie ponownie zobaczymy ich w rozgrywkach II ligi.

Chcesz zagrać w II lidze? „Volley” zaprasza na testy.

18 kwietnia odbędzie się trening otwarty dla zawodników, którzy chcieliby reprezentować barwy Jelczańskich Lwów w sezonie 2023/2024. Chętni powinni się zgłosić mailowo na adres:

Tabela II ligi - grupa 3

Wyniki spotkań XXII kolejki

KS RUDZINIEC - IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LAS. 2:3 (25:19, 24:26, 30:32, 25:22, 10:15)
BIELAWIANKA BIELAWA - CHEŁMIEC WAŁBRZYCH 2:3 (16:25, 14:25, 25:16, 25:19, 14:16)
ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE - GWARDIA WILCZYCE 3:1 (25:16, 16:25, 25:23, 25:23)

TRZY MECZE ZOSTANĄ ROZEGRANE 15 KWIEŚNIA:
AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA - HETMAN WŁOSZCZOWA
START NAMYSŁÓW - TYGRYSY STRZELIN
WKS WIELUŃ VOLLEY - MOSIR SIERADZ

TABELA PO XXII KOLEJCE

1. ECO-TEAM AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	21	52	58:23
2. ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	22	50	53:28
3. WKS WIELUŃ	21	48	54:22
4. KS RUDZINIEC	22	40	49:34
5. TUBADZIN VOLLEY MOSIR SIERADZ	21	38	49:36
6. KPS CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	22	37	50:40
7. KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	22	33	38:39
8. GWARDIA WILCZYCE	22	32	43:36
9. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	22	26	38:49
10. HETMAN WŁOSZCZOWA	21	15	21:53
11. AZS NKS START NAMYSŁÓW	21	8	12:57
12. UKS TYGRYSY STRZELIN	21	5	12:60

IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice kończy sezon na dziewiątym miejscu. Wyniki pozostałych meczów nie wpłyną już na sytuację w tabeli podopiecznych Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawa.

(KT)

biuro@tsvolley.pl w formie CV i materiałów video. Trenerzy Krzysztof Janczak i Krzysztof Pilawa czekają na zgłoszenia.

(KT)



Zawodniczki „Sobieskiego” szykują się już do baraży

PIŁKA SIATKOWA
Przed turniejem
barażowym

Od piątku 14 kwietnia
do niedzieli 16 kwietnia
będzie się odbywał turniej
barażowy o awans do II ligi

Po raz trzeci w tym sezonie siatkarki „Sobieskiego” zagrają w Nowej Soli. 4 marca rozgrywano mecz rewanżowy rundy zasadniczej, gdzie oławianki po zaciętej walce uległy miejscowej drużynie UKS „Ares” 2:3. 1 kwietnia odbyły się w małej nowosolskiej hali mecze finałowe fazy play-off III ligi dolnośląsko-lubuskiej. W meczu o pierwsze miejsce drużyna z Nowej Soli pokonała „Lubuskie Taxi” AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego. Trzecie miejsce zajął zespół KKS „Mine Master” Złotoryja, który pokonał oławianki 3:1.

Pierwotnie turniej barażowy o awans do II ligi miał się od-

Znowu wyjazd do Nowej Soli

być u mistrza III ligi opolskiej, ale zespół KS „Volley” Chrząstowice wycofał się z dalszej rywalizacji. Jego miejsce zajęła drużyna „Light System Salon” - AMS Opole, która ze względów finansowych odmówiła organizacji turnieju barażowego. W takim razie zorganizowanie turnieju przypadło mistrzowi województwa lubuskiego.

W piątek 14 kwietnia o godzinie 15.00 „Sobieski” rozpocznie zawody od pojedynku z opolankami. Teoretycznie ten mecz powinien być najłatwiejszy dla podopiecznych Jarosława Gębarzewskiego, bo „Light System Salon” - AMS Opole zajął drugie miejsce w województwie opolskim, a oławianki z łatwością wygrały sparing z KS „Volley” Chrząstowice.

W sobotę o godzinie 18.00 dojdzie do pojedynku z gospodarzem turnieju. Miejscowa drużyna jest w zasięgu „Sobieskiego”, który wygrał w Oławie, a na wyjeździe uległ nieznacznie 2:3. Oławianki nie będą miały zbyt dużo czasu na regenerację, bo następnego dnia o godzinie 10.00 zagrają z wicemistrzem województwa śląskiego - MKS Czechowice-Dziedzice.

Do następnej rundy barażowej o wejście do II ligi awansują dwie najlepsze drużyny turnieju, czyli trzeba wygrać przynajmniej dwa mecze. Atutem „Sobieskiego” może okazać się znajomość nowosolskiej hali, która jest mała, co może przeszkadzać drużynom, które zagrają tu po raz pierwszy.

(POL)

Coraz mniej czasu na zgłoszenia

JELCZ-LASKOWICE
Bieganie

Klub Biegacza „Harcownik” zaprasza na XIX Toyota Maraton Jelcz-Laskowice, V Półmaraton Jelcz-Laskowice, XVI Bieg na 10 km. Termin przyjmowania zgłoszeń mija 23 kwietnia lub wcześniej, jeśli zostanie osiągnięty limit 500 uczestników

Biegi odbędą się 1 maja o godz. 9:00. Linia startu zawodników w biegu i marszu nordic walking na 10 km będzie przesunięta w stosunku do startu maratonu i półmaratonu. O godz. 11:00 rozpoczną się na bieżni lekkoatletycznej PSP nr 2 konkurencje biegowe dla najmłodszych. W biegach dla dzieci obowiązują zapisy i potwierdzenie zgłoszeń według regulaminu.

Po raz kolejny uczymy pamięć Barbary Szlachetki, wybitnej biegaczki z Jelcza-Laskowice. To z jej inicjatywy w 2002 roku burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice Bogdan Szczęśniak zorganizował pierwszą edycję maratonu. Tego dnia upamiętnione zostanie również wstąpienie Polski do Unii Europejskiej.

(KT)



Projekt okolicznościowego medalu

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - GKS „Polonia” Trzebnica 1:0

Złamany nos na święta

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Zwycięstwo oławian zostało okupione bolesną kontuzją Janusza Gancarczyka na początku meczu

W Wielką Sobotę kibice mogli po raz pierwszy po długiej przerwie wejść na oławski stadion i obejrzeć mecz swoich ulubieńców w walce o utrzymanie w IV lidze. Do Oławy przyjechała „Polonia” Trzebnica, którą przed kilkoma dniami objął trener Waldemar Tęsiowski. W swoim pierwszym meczu zagrał z drużyną, którą dobrze zna, bo przed rokiem prowadził „Moto-Jelcz”, a w trakcie rundy wiosennej został zastąpiony przez Zbigniewa Smółkę.

Przed tym spotkaniem oławianie zajmowali ósme miejsce w tabeli, balansując między drużynami, które utrzymują się lub spadną z ligi. Trzebniczanie zajmowali czternastą lokatę i już niewielkie szanse na uratowanie IV ligi. Zmiana trenera miała pobudzić zawodników „Polonii” do podjęcia jeszcze walki, a może działacze bardziej już myśleli o przyszłym nowym sezonie i rywalizacji w „okręgówce”. Na pewno ten mecz miał duże znaczenie dla obu ekip. W „Moto-Jelczu” nie zagrał Krzysztof Gancarczyk, który wyjechał już do pracy na Grenlandię.



Michał Pluciński (przy piłce) przyczynił się do zdobycia zwycięskiego gola w meczu z „Polonią” Trzebnica

Spotkanie rozpoczęło się od zdecydowanych ataków gospodarzy. Po jednym z nich Janusz Gancarczyk zderzył się z obrońcą gości i doznał złamania nosa. Wymagało to natychmiastowej zmiany. Nasz zawodnik trafił do oławskiego szpitala, skąd odesłano go do domu, bo nie było nikogo, kto mógłby zastąpić mu nos. Później zgłosił się do szpitala we wtorek, a przez święta musiał męczyć się ze złamanym nosem.

W 19 minucie Michał Pluciński przeprowadził akcję i dośrodkował w pole karne, a piłkę wbił do własnej bramki Kamil Sosna. Okazało się, że to była jedyna bramka w tym meczu, choć oławianie mieli jeszcze wiele okazji strze-

leckich. Do końca miejscowi kontrolowali grę, nie pozwalając rywalom na zagrożenie bramki Bartosza Lubeckiego. W końcówce meczu goście ruszyli do zdecydowanego ataku, ale oławska defensywa nie dała się zaskoczyć.

Należy pochwalić żeńską trójkę sędziowską: Ewa Żyła (jako główna) oraz Magdalenę Pielas i Julia Ciura z OKS Wrocław. Nie było żadnych sytuacji kontrowersyjnych, bo prowadziły zawody spokojnie i z wyczuciem.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
Lubecki - Kaniewski, Łucz-kiewicz, Skorłutowski, Waliś - Pluciński (74 Paluszczak), P.Kohut, W.Gancarczyk, Sta-

roń (66 Jaroszyński), J.Gancarczyk (9 Dobkowski) - Zatorski (84 R.Kohut).

Najbliższy mecz oławianie rozegrają, w sobotę 15 kwietnia o godz.17.00, w Wałbrzychu z Górnikiem. Październikowy pojedynek obu drużyn został przerwany przy stanie 2:0 dla „Moto-Jelcza” i zakończył się obustronnym walkowerem za zachowanie kibiców. Mijamy nadzieję, że tym razem nie dojdzie do żadnych ekscesów pozaboiskowych, a podopieczni Zbigniewa Smółki jeszcze raz pokażą swoją wyższość.

Z powodu słabej postawy drużyn dolnośląskich w tegorocznych rozgrywkach II ligi, a zagrożone są spadkiem

PIŁKA NOŻNA
klasa „0”

W Wielką Sobotę podopieczni trenera Jacka Imianowskiego odnieśli bardzo cenne zwycięstwo nad bezpośrednim konkurentem w walce o pozostanie we wrocławskiej „okręgówce”

Oba zespoły sąsiadowały ze sobą w tabeli, więc był to pojedynek o tzw. „sześć punktów”. W podstawowym składzie miejscowych zabrakło najlepszego strzelca Radosława Florka, który z niedoleczonym urazem do końca spotkania przebywał na ławce rezerwowych. Zaczęło się dobrze dla gospodarzy. W 6 minucie rzut wolny z okolic narożnika pola karnego egzekwował Michał Kossakowski. Uderzył precyzyjnie, nad murem i zaskoczony Paweł Wnuk musiał wyciągać piłkę z siatki. Następnie Tomasz Rudolf przedłużył do Łukasza Kucyniaka, ten zacentrował z prawego skrzydła do Rafała Mikły, który trafił w słupek z najbliższej odległości. Z biegiem czasu spotkanie się wyrównało. Podopieczni trenera Tomasza Wasiaka stworzyli kilka dogodnych okazji, jednak bez efektu bramkowego. Dopiero w 31 mi-

Stal-Fox „Orzeł” Marszowice - LZS „Bresna” Brzeźno 4:1

Świąteczny sukces

nucie ich ataki skończyły się powodzeniem. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego Józefa Stangreta efektowną główką wyrównał niepilnowany Dominik Suliga. Zaskoczony Piotr Orłowski tylko wzrokiem odprowadził piłkę. Strata tego gola podrażniła gospodarzy. Kucyniak obsłużył Rudolfa prostopadłym podaniem, ten jednak trafił w boczną siatkę z ostrego kąta. Po chwili golkiper gości obronił strzał Mikły

sprzed pola karnego.

W drugiej połowie grała już tylko jedna drużyna. Miejscowi dominowali w środku pola, a przyjezdni wyraźnie opadli z sił. Michał Grochowski zagrał „w uliczkę” do Bartłomieja Musiała, ten jednak zwałkał z oddaniem strzału i skończyło się na strachu dla drużyny z powiatu trzebnickiego. W 63 minucie marszowiczanie zadali drugi cios. W obrębie szesnastki sfaulowano Rudolfa

i arbiter Tomasz Soja wskazał na „wapno”. Skutecznym egzekutorem jedenastki był Kossakowski, drugi raz wpisując na listę strzelców. Dwie minuty później znowu błysnął Rudolf - dopadł do odbitej przez bramkarza futbolówki, po kaskadnym strzale Kucyniaka, i uderzył „do pustaka”, podwyższając na 3:1. Goście odgryzali się kontratakami. Dwukrotnie bliski powodzenia był Dawid Molski, ale zabrakło



Tomasz Rudolf (na fot. drugi z prawej strony, w niebieskiej koszulce) zdobył trzeciego gola dla „Orła” Marszowice

mu zimnej krwi pod bramką „Orła”. Rezultat spotkania ustalił Michał Grochowski, wykorzystując prostopadłe podanie Musiała. To wysokie zwycięstwo, przedłużające na dzieje na pozostanie w klasie okręgowej, było świetnym prezydentem świątecznym dla licznie zgromadzonych kibiców na boisku w Marszowicach.

STAL-FOX „ORZEŁ” MARSZOWICE:
Orłowski – Kossakowski, Grochowski, Siekanowicz – Musiał, Dutka, Ochoń, Mikła (60 Kielcz), Pych – Rudolf, Kucyniak (75 Kulczycki).

LZS „BRESNA” BRZEŹNO
Wnuk - Uśc, A. Bąk, Chajtys, Suliga - Gajewski, Molski, Stangret, K. Bąk (67 T. Bąk), Łukawy (72 Wasiak) - Gryz.

Bramki: Michał Kossakowski – dwie (w 9 i 63 min.), Tomasz Rudolf (65) i Michał Grochowski (70) - dla gospodarzy, a dla gości: Dominik Suliga (31).

Klasa „0” seniorów

Wyniki XX kolejki, rozgrywanej 7 i 8 kwietnia:

STAL-FOX „ORZEŁ” MARSZOWICE - LZS „BRESNA” BRZEŹNO 4:1
MKS „POGOŃ” OLEŚNICA - SKS „POGOŃ” SYCÓW 2:1
LKS „BYSK” KUŹNICZYSKO - KS „STRZELINIANKA” 2:1
OKS „ORZEŁ” PAWŁOWICE - MKP WOŁÓW 1:2
OKS „PIAST” ŻERNIKI - GKS KOBIERZYCE 4:2
KS „POLONIA” BIELANY WR. - GKS MIRKÓW/DEŁUGOŁĘKA 1:2
MKP „WRATISLAWIA” - KS „ZENIT” MIĘDZIBÓRZ 1:2
KS „POGOŃ” MIĘKINIA - WKS WIERZBIŁICE 1:1

TABELA PO XX KOLEJCE
1. ZENIT MIĘDZIBÓRZ 20 54 98:26
2. BYSK KUŹNICZYSKO 20 42 69:27
3. WKS WIERZBIŁICE 20 41 70:33
4. GKS MIRKÓW/DEŁUGOŁĘKA 20 40 92:27

5. POGOŃ OLEŚNICA 20 37 73:40
6. POLONIA BIELANY WR. 20 35 89:39
7. ORZEŁ PAWŁOWICE 20 35 57:38
8. WRATISLAWIA 20 34 64:38
9. MKP WOŁÓW 20 33 51:34
10. BRESNA BRZEŹNO 20 30 60:44
11. ORZEŁ MARSZOWICE 20 28 71:41
12. STRZELINIANKA 20 26 36:35
13. POGOŃ SYCÓW 20 17 39:63
14. PIAST ŻERNIKI 20 13 36:54
15. GKS KOBIERZYCE 20 3 17:168
16. POGOŃ MIĘKINIA 20 0 7:222

W następnej kolejce, w sobotę 15 kwietnia, Stal-Fox „Orzeł” Marszowice zagra na wyjeździe z MKP Wołów. Początek meczu na boisku w Wołowie o godz. 15.00.

(TN)

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki XXII kolejki, rozgrywanej 8 kwietnia

Foto-Higiena - Górnik 1:2, Moto-Jelcz - Polonia T. 1:0, Barycz - Sokół 3:1, Piast - Lechia 3:3, Zamek - Bielawianka 4:0, Galakticos - Orzeł 3:1, Skalki - Polonia/Stal 0:3, Słowianin - Piast Nowa Ruda 3:2.

MIJESCE	DZUZYNA	ZWYCIESTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	SEOWIANIN WOLIBÓRZ	15	5	2	50	57:19
2.	PIAST ŻMIGRÓD	15	4	3	49	43:15
3.	LECHIA DZIERŻONIÓW	14	6	2	48	48:23
4.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	11	6	5	39	45:28
5.	GALAKTICOS SOLNA	11	6	5	39	36:28
6.	MOTO-JELCZ OŁAWA	10	6	5	36	32:19
7.	ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	9	8	5	35	36:30
8.	PIAST NOWA RUDA	10	4	8	34	24:23
9.	FOTO-HIGIENA GAĆ	10	3	9	33	56:40
10.	BARYCZ SUŁÓW	7	6	9	27	35:26
11.	GÓRNIK WAŁBRZYCH	7	4	10	25	28:43
12.	BIELAWIANKA BIELAWA	6	3	12	21	34:48
13.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	6	2	14	20	35:49
14.	POLONIA TRZEBNICA	4	7	11	19	35:45
15.	SKALKI STOLEC	1	3	18	6	21:80
16.	ZAMEK KAMIEŃC ZĄBKOWICKI	1	3	18	6	23:72

W XXIII kolejce, rozgrywanej w sobotę 15 kwietnia, o godzinie 16.00 „Sokół” Marcinkowice podejmie „Foto-Higienę” Gać, a o 17.00 „Górnik” Wałbrzych zagra z „Moto-Jelczem” Oława.

(DCZ)

(POL)

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Zespół Foto-Higieny zanotował porażkę z bezpośrednim rywalem o utrzymanie w lidze i coraz bardziej utrudnia sobie walkę o czwartoligowy byt

1:0 - IEGOR TARNOV (W 57 MIN.)
1:1 - ADAM NIEDZWIEDZKI (58)
1:2 - DAWID ROSICKI (83)

GAĆ

8 KWIEŚNIA 2023 ROKU. STADION GMINNY.
WIDZÓW OK. 150.

SĄDZIOWALI

RAFAŁ ABRAMOWICZ Z JAWORA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - KAROL CZEKAJ ORAZ BORYS SZANDUŁA (KS OZPN LEGNICA).

ŻÓŁTE KARTKI

IEGOR TARNOV (W 37 MIN.) - ZA FAUL, (85) - PRÓBOW WYMUSZENIA RZUTU KARNEGO.

CZERWONA KARTKA

IEGOR TARNOV (85) - ZA DWIE ŻÓŁTE.

LKS „FOTO-HIGIENA”

JANIUK - RADKEVICH, CIURKOT, FITAS, ORZECHOWSKI - TELATYŃSKI, HAWRYŁO, VO. PASICHNYK (89 LAPSAI), SHVETS - TARNOV, KACZMAR (72 DRACZYŃSKI)

KS „GÓRNIK”

KUBIAK - CHAJEWSKI (90+ GREINER), ANDRADE, CZAORNJ (70 PAGAN), GONCALVES (64

LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać - KS „Górnik” Wałbrzych 1:2

Drugie ROZCZAROWANIE z rzędu



Igor Tarnov (przy piłce) zdobył bramkę w meczu z Górnikiem Wałbrzych, która niestety nie dała zwycięstwa. Ten zawodnik zakończył mecz z czerwoną kartką

KOBYLAŃSKI, MICHALAK, NIEDZWIEDZKI, NOWAK (72 KORBA), ORZECH, REWERS (89 KRAWCZYK), ROSICKI

go po prawej stronie boiska pewnie obronił Szymon Janiuk. Chwilę później w polu karnym piłkę otrzymał Igor Tarnov, po starciu z obrońcą Górnik „futbolówka” trafiła

pod nogi Michała Kaczmar, który z 9 metrów uderzył obok słupka bramki gości. W 38 minucie Vladyslav Shvets dośrodkował w pole karne, gdzie uderzył Kaczmar, ale

W 25 minucie strzał Dawida Chajewskiego z rzutu wolnego

niecelnie. Trzy minuty później Tarnov próbował z rzutu wolnego na 20 metrów, początkowo piłkę zablokował „mur”, ale po rykoszecie trafiła ona pod nogi Kaczmar, którego strzał z 12 metrów wylądował w rękach Kubiaka. Chwilę później Adam Niedzwiedzki z 16 metrów niecelnie strzelił na bramkę. Pod koniec pierwszej połowy Kaczmar zagrał do Tarnova na 11 metr, tym razem strzał zablokował Adam Czornij.

W 52 minucie Kaczmar zagrał w pole karne go Tarnova, który głową uderzył minimalnie niecelnie. Cztery minuty później Vladyslav Shvets popędził lewym skrzydłem, minął obrońcę i strzałem z 10 metrów uderzył prosto w interweniującego Kubiaka. Potem Shvets kapitalnie piętą zagrał za lewe skrzydło do wybiegającego Jakuba Telatyńskiego.

skiego, ten odegrał na 5 metr do nadbiegającego Tarnova, który silnym uderzeniem pod poprzeczkę dał prowadzenie Foto-Higienie. Dwie minuty później Chajewski zagrał do Kevina Goncalvesa, który odegrał na lewą stronę pola karnego do nadbiegającego Niedzwiedzkiego, strzał przy ziemi obronił Janiuk, ale przy jego dobitce był już bez szans i na tablicy wyników widniał remis. W 82 minucie po rzucie różnym piłkę głową z 4 metrów uderzył Dawid Rosicki, a piłkę po zamieszaniu podbramkowym zza linii wybił Janiuk. Sędzia wskazał na środek boiska i goście wyszli na prowadzenie. Trzy minuty później Tarnov w polu karnym próbował wymusić rzut karny za co sędzia Abramowicz pokazał mu drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę.

*

Warto zaznaczyć że w okolicy 20 minuty meczu w sektorze gości pojawiła się około 75-osobowa grupa kibiców z Wałbrzycha, którzy po pierwszej połowie oddalili się spod stadionu.

DOMINIK CZERENDA
SPORT@GAZETA.OLAWA.PL

Dwie drużyny, obie na podium

PIŁKA RĘCZNA

Sukces

2 kwietnia odbył się turniej ligowy najmłodszych zawodników Acana Moto-Jelcz Olawa



Młodzi zawodnicy spisali się świetnie



Obie drużyny stanęły na podium

Dwie olawskie drużyny (rocznik 2010 oraz młodsi) spisały się naprawdę świetnie zajmując pierwsze oraz trzecie miejsce. Rezultat cieszy tym bardziej, że wielu chłopców dopiero zaczyna przygodę z piłką ręczną.

W rozgrywkach brały również udział dwie ekipy SKS Orlik Brzeg. Gratulujemy sportowej postawy i wielkiego ducha walki!

(KT)

Memorial Barbary Szelachetki
XIX Toyota Maraton Jelcz-Laskowice,
V Toyota Półmaraton Jelcz-Laskowice
XVI Toyota Bieg i Nordic Walking na 10km
(42,195 km; 21,097 km; 10 km, atest PZLA) Jelcz-Laskowice, ul. Aleja Młodych

01.05.2023

Toyota Bieg Kasprowicza
(10km, 5km, atest PZLA) Jelcz-Laskowice, ul. Techników

11.06.2023

VII Toyota Półmaraton Crossowy
(21,1 km, 10,5 km) Jelcz-Laskowice, ul. Stawowa

24.09.2023

VIII Toyota Bieg Sylwestrowy
(10 km; 5 km, atest PZLA) Jelcz-Laskowice, ul. Olawska

31.12.2023

Regulamin i zapisy: www.zmierzymczas.pl
Organizator: KB Harcownik Jelcz-Laskowice
www.kbharcownik.pl
www.facebook.com/kbharcownik

WIOSENNE PORZĄDKI
NAD JELCZAŃSKIM STAWEM

Morsy z Jelcza zapraszają do wspólnego sprzątania okolic stawu jelczańskiego

SOBOTA 15/04/2023
GODZ. 16:00



NA ZAKOŃCZENIE ZAPRASZAMY
NA WSPÓLNE OGNISKO Z KIEŁBASKAMI

BARAN

(21.03-20.04)



Nieprowadzenie w sprawach sercowych trochę wytrąci cię z równowagi. Okaże się, że pokładałeś nadzieję w osobie, która na to nie zasługuje. W trudnych chwilach poproś o pomoc przyjaciół. Lepiej będzie w sferze zawodowej. Tu będziesz mieć okazję się wykazać i dobrze ją wykorzystasz. W weekend pomyśl o odpoczynku i wyjeździe.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Twój przyjaciel będzie potrzebował wsparcia. Bądź w pobliżu, ale nie narzucaj się z pomocą. Obowiązki zawodowe nie sprawią ci trudności, poczujesz satysfakcję i będziesz zadowolony z pracy. Nie lekceważ dłużej swojego zdrowia, wybierz się na od dawna odkładaną wizytę u specjalisty. O finanse i sprawy sercowe nie musisz się martwić, wszystko będzie w porządku.

LEW

(23.07-22.08)



W twoim związku nareszcie zapanuje stabilizacja i szczęście, długo na to czekałeś, dlatego nie psuj tego kłótniami o błahostki. Trochę problemów mogą ci sprawić obowiązki zawodowe. Stanesz przed nowym wyzwaniem i nie bardzo będziesz się mógł w tym odnaleźć. Nie bój się poprosić współpracowników o pomoc.

WAGA

(23.09-23.10)



W tym tygodniu przyjdzie chwila, w której będziesz musiał postawić na swoim w konflikcie z rodziną. Nie możesz wciąż pozwalać aby decydowali za ciebie. Też powinienes wziąć odpowiedzialność za swoje życie. Nie odrzucaj propozycji wyjazdu. Ta wycieczka będzie miała duże znaczenie dla twojej przyszłości.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Możesz odetchnąć po niedawnych stresujących chwilach. Odpocznij, wybierz się na długi spacer, a nawet wyjeżdź gdzieś niedaleko. Będziesz mieć teraz niezwykle szczęście w miłości. Osoby samotne mają duże szanse spotkać swoją drugą połówkę, te w związkach, będą cieszyć się wspólnymi chwilami. Zdrowie i finanse bez zmian.

WODNIK

(21.01-20.02)



Zdrowie będzie trochę szwankować. Zapewnij sobie porządną odpocznik. Pewne wydarzenia pod koniec tygodnia, każą ci zmienić zdanie o kimś, kogo do tej pory bardzo cenileś. Trudno będzie ci się z tym uporać i odnaleźć w nowej sytuacji. Weekend przyniesie lepsze chwile. Spędzisz go w towarzystwie rodziny, to odbuduje twoje poczucie bezpieczeństwa.

Twórzmy wspólnie

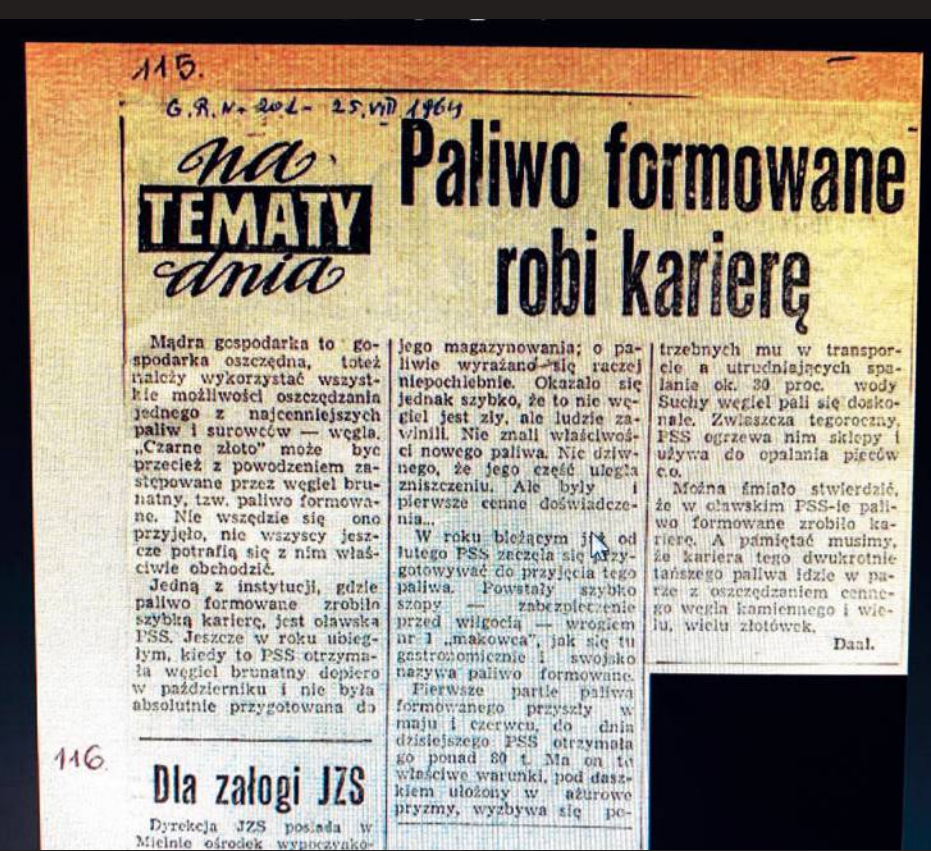
FOTO- GRAFICZNA

historię Oławy

(95)

Dziś trzy zdjęcia z albumu Krystyny Szten, wykonane na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, w zakładzie produkującym tzw. paliwo formowane. Na zdjęciach widzimy prawdopodobnie pierwszą produkcję paliwa formowanego - był to miał węglowy sprasowany w formę cegły. Podejrzewam, że robiono to na maszynach do produkcji cegły. Paliwo było produkowane w nieczynnej już cegielni przy ulicy Portowej. Na temat tych zakładów pisałem już szerzej w „Gazecie Powiatowej” W załączeniu prezentuję wycinek z „Gazety Robotniczej” z 1964 na temat paliwa formowanego. Produkcję w tych zakładach zakończono szybko, ponieważ takie paliwo nie było odporne na wilgoć. Ostatecznie obiekty starej cegielni wyburzono i w ich miejsce wybudowano Zakłady Wielkiej Płyty.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach
60. i 70. ubiegłego wieku
na fotografiach Lesława Mazura”



BYK

(21.04-21.05)



Poczujesz się zmęczony codziennymi obowiązkami, zaczniesz ci brakować wrażeń i nowych emocji. Nie hoduj w sobie frustracji, tylko znajdź jakieś ciekawe zajęcie, które pozwoli ci się oderwać od rutyny. Sytuacja finansowa będzie dobra, ale zaleca się ostrożność w wydatkach. W weekend pojawią się nieporozumienia w rodzinnym gronie, nie podsycaj konfliktu pretensjami o sprawy z przeszłości.

RAK

(22.06-22.07)



Ktoś z bliskiego otoczenia będzie próbował zniszczyć twój związek. To, czy mu się uda, zależy od ciebie. Jeśli uwierzysz w to, co mówi, stracisz zaufanie do partnera i trudno będzie wam się dogadać. Bądź dobrej myśli w sprawach zawodowych. Postępuj dobrze i wkrótce dostrzeżesz korzyści

PANNA

(23.08-22.09)



Spróbujesz naprawić, to co zniszczyłeś w sprawach sercowych. Zdasz sobie sprawę, że gdyby nie twój egocentryzm, wszystko mogłoby skończyć się lepiej. Nie będzie łatwo, ale nie poddawaj się. Sprawy osobiste mocno ci zaabsorbują, dlatego w pracy możesz być rozkojarzony, uważaj żeby nie zapomnieć o czymś ważnym.

SKORPION

(24.10-22.11)



Postanowisz zakończyć relację z kimś, komu od dawna nie ufasz. To będzie trudne, ale konieczne, jeśli chcesz zaprowadzić porządek w swoim życiu. Poświęć więcej czasu i uwagi swojej rodzinie, bo właśnie dzieje się coś ważnego, a ty w tym nie uczestniczysz. Miła niespodzianka w sferze finansów. Okaże się, że oszczędzanie przynosi efekty.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Będziesz się cieszyć pomyslnym obrotem spraw uczuciowych, jeśli znajdziesz w sobie trochę pokory. Nie zawsze musisz mieć rację, czasem warto pójść na kompromis. To niezbędne rzeczy żeby twój związek mógł się rozwijać. W pracy będziesz mieć ciężki orzech do zgryzienia. Znalazienie odpowiedniego rozwiązania tego problemu będzie trudne, ale możliwe, poproś o pomoc kogoś, komu ufasz.

RYBY

(21.02-20.03)



Wciągnie cię teraz wir pracy zawodowej. Będziesz szczęśliwy że nareszcie możesz rozwinąć skrzydła i pokazać szefowi na co cię stać. Opłaci się, bo twoje zaangażowanie zostanie nagrodzone. Niestety wszystko odbędzie się kosztem życia towarzyskiego. Nie będziesz mieć czasu na spotkania. Nie zaniedbuj jednak zdrowia, pamiętaj o odpoczynku i odpowiedniej diecie.